Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 7851. Rok XXVII.

Piątek 26. sierpnia 1927.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4·50
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13·—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6·—
Adres „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. Administracji 26-77. — —— — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Straszna katastrofa na torze kolejowym.

Po straceniu Sacca i Vanzettiego.

Tajemniczy trup kobiety na Podzamczu.

Niezrównaną aromatyczną herbatę poleca F-a „ZAKOPANE“ Akademicka 24, Leona Sapiehy 25. 2342III

Wyjaśnienie

ostatniego numeru premjowanego „Wieku Nowego“.

W nakładzie naszego pisma z datą środa 24 sierpnia 1927 znajdowało się kilkanaście egzemplarzy premjowanych, których tajemnicę zdradzamy dziś naszym Czytelniczkom i Czytelnikom.

Otóż w całym nakładzie z dnia tego, na str. 11-stej w I-szej szpalcie znajduje się rubryka zatytułowana:

Kronika stryjska.

i za te egzemplarze premij nie płacimy.

W egzemplarzach premjowanych tytulik ten uległ zmianie na:

Wieści ze Stryja.

Tak więc, kto posiada egzemplarz „Wieku Nowego“ z datą środa 24 sierpnia 1927 r, w którym na str. 11-stej w I-szej szpalcie znajduje się tytulik, który tak wygląda:

Wieści ze Stryja.

winien zgłosić się w naszej Redakcji jutro lub do 10 dni od daty numeru premjowanego, a otrzyma premję 25-złotową w gotówce.

* * *

Zgłaszający się zechcą zaopatrzyć się w dowód osobisty celem wylegitymowania się,

Po straceniu Sacca i Vanzettiego.

W murach tego więzienia czekali Sacco i Vanzetti 7 lat na wykonanie wyroku śmierci. W ostatnich dniach, tuż przed wykonaniem egzekucji, mury więzienia wzmocniono. zdwojono straż, wszystkie przylegające do więzienia ulice zamknięto. Obawiano się bowiem do ostatniej chwili zamachu anarchistów i uprowadzenia skazańców. — Z lewej strony pani Sacco, która przez 7 lat starała się o ponowne podjęcie procesu przeciw swemu mężowi i jego przyjacielowi.

ROKOWANIA O POŻYCZKĘ AMERYKAŃSKĄ.

Warszawa. (AW.) „Przegląd Wiecz.“ podaje z dobrze rzekomo poinformowanych kół finansowych, że rokowania o pożyczkę amerykańską dla Polski zostaną w dalszym ciągu podjęte w miesiącu wrześniu. Jak wiadomo, kursy pożyczek polskich kształtują się dotąd na giełdzie nowojorskiej bardzo pomyślnie.

PROJEKT KOLEJI TRANZYTOWEJ PRZEZ POLSKĘ.

Warszawa. (AW.) Od dłuższego czasu toczą się rokowania z konsorcjum amerykańsko - niemieckiem o budowę koleji tranzytowej przez Polskę z Niemiec do Rosji. Kolej na całej przestrzeni dwutorowa musiałaby biec przez **Katowice, Pińczów, Zamość i Równe, dochodząc w Rosji do Żytomierza.** Według projektowanych warunków, konsorcjum budowałoby na własny koszt wszystkie objekty kolejowe. Warunkiem byłoby, aby roboty wykonywane były przez firmy krajowe ze specjalnem dążeniem do zatrudnienia bezrobotnych. — Przedsiębiorstwo amerykańsko - niemiec. eksploatowałoby linję przez lat 50, poczem cały majątek przeszedłby na własność Państwa polskiego.

POŻAR W STAMBULE.

Angora. (Pat.). W Stambule wybuchł wielki pożar, który rozszerza się na dzielnicę Skutari.

WYBUCH GAZU.

Londyn. (Pat.). W Manchesterze wczoraj wieczorem w gazowni tamtejszej nastąpił wybuch 2 zbiorników gazu o pojemności 3.500 stóp sześciennych. Wskutek wybuchu **23 robotników gazowni doznało wstrząsu i poparzenia.** Zabitych nie ma. Skutek eksplozji nie był zbyt groźny. dlatego, że zapas gazów w zbiornikach był stosunkowo niewielki.

Jak wygląda tabela zasiłków
dla funkcjonarjuszy państwowych?

Już onegdaj w ogólnym zarysie podaliśmy treść rozporządzenia o wypłacie jednorazowym zasiłków dla funkcjonarjuszy państwowych. Dziś podajemy szczegółową tabelę, z której każdy funkcjonarjusz dowie się, ile wyniesie kwota przypadającego nań zasiłku (tabelę tę podajemy pierwsi dla orjentacji pracowników, którzy dotychczas zupełnie nic wiedzieli, ile otrzymają).

Tabela przedstawia się następująco (przy każdej grupie cyfr pierwsza oznacza wymiar dodatku dla samotnego, druga dla żonatego).

Grupa uposażenia	Otrzyma zasiłku jednorazowego za 4 miesiące br. w złotych				
	w Warszawie	w I. kl.	w II kl.	w III kl.	w IV kl.
IV	626.53	421.20	375.84	330.48	285.12
	1573.80	1084.99	974.70	864.54	754.44
V	626.53	421.20	375.84	330.48	285.12
	1092.42	740.61	656.37	578.61	494.37
VI	388.80	276.48	244.08	218.16	185.76
	626.53	421.70	375.84	330.48	285.12
VII	„ „	„ „	„ „	„ „	„
VIII	168.48	129.60	116.64	103.68	197.20
	388.80	276.48	244.08	218.16	185.76
IX	„ „	„ „	„ „	„ „	„ „
X	„ „	„ „	„ „	„ „	„ „
XI	„ „	„ „	„ „	„ „	„ „
XII	„ „	„ „	„ „	„ „	„ „
XIII	168.48	129.60	116.64	103.68	97.20
	246.24	194.40	174.96	155.52	142.50
XIV	„ „	„ „	„ „	„ „	„ „

Poza tem, cośmy już pisali o sposobie obliczenia dodatku, wzięto za podstawę tego obliczenia dla całego Państwa stawkę zasadniczą dodatku mieszkaniowego, obowiązującą wedle postanowień rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 lipca 1924 r. w b. zaborze rosyjskim.

Dodać należy, że **to bardzo nierównomiernie rozłożone zasiłki, których wysokość waha się stosownie do grupy uposażenia, stanu rodzinnego i miejsca przydziału służbowego pracownika**, a których stosunek procentowy do uposażenia miesięcznego wynosi, jak to wskazuje tabela, od 8-pr. w VIII-ej grupie, do 38 proc. w IV-ej grupie.

Gdybyśmy przyjęli, iż zasiłek ten winien być uważany jako pewnego rodzaju wyrównanie niedoborów, jeśli już nie z okresu dwuletniego, to conajmniej za czas od maja br., od którego to terminu kolejowcy ufni w niedwuznaczną obietnicę p. Ministra komunikacji, zaczęli się liczyć pozytywnie z regulacją płac i dostosowywać nawet swoje budżety domowe do mającej nastąpić poprawy bytu, to zasiłek powyższy, rozliczony na okres 8-mio miesięczny, musiałby dać stosunek procentowy o połowę gorszy.

Komentarze do komunikatów urzędowych, obwieszczających omawiany zasiłek, podnoszą jako jego stronę dodatnią, iż za podstawę obliczenia **wymiarów wzięto dla wszystkich dzielnic dodatek mieszkaniowy ustalony dla b. zaboru rosyjskiego**, jakkolwiek w b. dzielnicy pruskiej obowiązują znacznie niższe dodatki zasadnicze.

Nie da się zaprzeczyć, że istotnie dodatki mieszkaniowe w tej ostatniej dzielnicy są niższe od dodatków dla Kongresówki, a zwłaszcza w grupach wyższych, jednak faktem też jest, że dodatki mieszkaniowe w b. dzielnicy austrjackiej są zasadniczo **wyższe, aniżeli w b. Kongresówce.** Biorąc zatem te ostatnie za podstawę wymiaru zasiłki, dochodzi Rząd do tych wyników, **że to, co dodaje w dzielnicach zachodnich, to samo prawie ujmuje w Małopolsce.**

Jeśli zważymy, że pracownicy kolejowi posiadali kilkakrotnie oficjalne zapewnienia, że uposażenie ich zostanie przy okazji regulacji płac od 1 września br. wydatnie podwyższone, to widzimy, iż obecne rozwiązanie sprawy **nie czyni zadość oczekiwaniom** i że dane obietnice nie zostały w znacznym stopniu zrealizowane.

Zasiłek obecny nie wpływa ani na podwyższenie wymiaru emerytur, ani odpraw ani też kwartałów pośmiertnych lub kosztów przesiedleń. Wogóle jest to bezzwrotna zapomoga, która może być jedynie porównana z udzielonemi niegdyś w czasach inflacji zasiłkami na zakupy zimowe.

Potworne odkrycie.
Traktjernie, w której podawano kotleciki z ludzkiego mięsa.

(Od naszego korespondenta.)

Moskwa, w sierpniu.

Rosja sowiecka ma obecnie **nielada sensację.** Na dalekiej Syberji przypadkowo wykryto **osobliwego rodzaju ludożerstwo, które polegało na masowem, a systematycznem w ciągu kilku dziesięcioleci używaniu mięsa z trupów umyślnie w tym celu zamordowanych ludzi do jedzenia.**

Tą wstrząsającą zbrodnię wykryto w następujących okolicznościach. W pierwszej połowie zeszłego stulecia, a więc około 60 lat wstecz, sądy rosyjskie skazały pewnego ciężkiego zbrodniarza **Domysiczenkę na dożywotnią katorgę.** Oskarżono go o popełnienie szeregu mordów i innych ciężkich zbrodni, do których zresztą, chętnie się przyznał. Domysiczenko liczył wówczas przeszło 30 lat. Na katordze D. zachowywał się przyzwoicie, to też, po odbyciu długoterminowego więzienia i korzystając z różnych amnestji, został z biegiem czasu przekazany do stanu tzw. **„posieleńców"** tj. wyzwolony z więzienia, musiał **zamieszkać w wyznaczonej przez władze punkcie,** bez prawa zmiany go z własnej woli.

Domysiczenko osiedlił się **w syberyjskiej odludnej tajdze północnej.** Tu, celem wyżywienia się, Domysiczenko **założył sobie tratkjernię,** którą odwiedzali przeważnie **syberyjscy włóczędzy i inni przygodni goście.** Sława tej traktjerni nagle rozeszła się w całej okolicy. Wszędzie mówili, że Domysiczenko **potrafi poczęstować swych gości mięsem,** przeważnie w postaci kotlecików — osobliwego smaku. **Kotleciki Domysiczenki** uzyskały rozgłos w północnej Syberji. Gdy się pytano go o tajemnicę powodzenia tej sztuki kulinarnej, zawsze odpowiedział że tajemnicę tę zabierze z sobą do mogiły.

Tak trwało przez dziesiątki lat przed wojną, w czasie, wojny i po wojnie. Co prawda, wśród tubylców tajgi syberyjskiej niejednokrotnie przebąkiwano o **zagadkowem zginięciu rozmaitych włóczęgów,** lecz nikt nie zwracał na to osobliwej uwagi, a bynajmniej nie łączył tych zniknięć z osobliwym smakiem kotlecików. z traktjerni Domysiczenki. Dopiero obecnie ta tajemnica się wyjaśniła.

W ubiegłym miesiącu D. umarł w 93 roku życia. Kilka dni po śmierci w traktjerni przypadkowo wykryto potajemną ubikację w której **znaleziono około 12 szkieletów ludzkich.** Przy dalszych badaniach znaleziono **kilka garnków i innych naczyń z mięsem ludzkiem, świeżego jeszcze pochodzenia. Mięso to było solone i zakonserwowane do przechowywania.**

Wedle orzeczenia znawców, szkielety te **pochodziły z trupów,** ogołoconych z wszelkich części **w ciągu kilku ostatnich lat, a mięso w naczyniach przygotowane zostało ledwie kilka dni przed śmiercią Domysiczenki.** Wskazuje to, że swój zbrodniczy proceder D. uprawiał **aż do ostatnich dni swego żywota,** a ponieważ, znakomite kotleciki „z osobliwego mięsa" znane były jeszcze z końcem ub. stulecia, to łatwo sobie wyobrazić, **ile ofiar** padło od zbrodniczej ręki ludożercy Domysiczenki.

Władze czynią dalsze rozkopywania w rejonie traktjerni, w nadziei wykrycia zakopanych szkieletów z lat dawnych. W każdym razie, dotychczasowe wyniki rewizji w tajnej ubikacji traktjerni świadczą ponad wszelką wątpliwość, iż ludożerstwo dla zaspokojenia smaku swych gości D. uprawiał na wielką skalę.

DAWNY.

Ciekawa statystyka.
Z Polski ucieka tygodniowo 300 osób, będących w kolizji z władzami.

W związku ze sprawą tajemniczego zniknięcia, czy też ucieczki gen. Zagórskiego jedno z pism warszawskich podaje ciekawą statystykę, ilustrującą w Polsce wypadki ucieczki osób poszukiwanych przez władze.

Otóż z Polski ucieka tygodniowo przeciętnie 300 osób, będących w kolizji z władzami i tyleż, to jest 300 listów gończych tygodniowo, rozsyłają nasze urzędy śledcze. Rocznie więc stanowi to około 15.000 uciekinierów.

Z tej liczby około 65 procent listów gończych jest załatwianych pomyślnie, to znaczy, że około 5000 uciekinierów wymyka się z ręki sprawiedliwości, bardzo często nie pozostawiając po sobie żadnych śladów ucieczki.

Jeżeli w świetle tej statystyki będziemy badali zniknięcie gen. Zagórskiego to niepowodzenie dotychczasowego śledztwa będzie zupełnie zrozumiałe, tembardziej, iż dochodzenie było rozpoczęte na czwarty dzień po zniknięciu gen. Zagórskiego.

Druga, rzekoma córka cara.
Żyje w wiosce rosyjsko-polskiej.

(b) Nie ucichła jeszcze afera z słynną Czajkowską, która podawała się za córkę cara, księżniczkę Anastazję, gdy pojawiła się w jednej wsi pogranicza rosyjsko-polskiego druga, rzekoma córka cara, podająca się za księżniczkę Olgę.

Rzekoma ta księżniczka żyje we wsi zamiesz-

kalej przeważnie przez ludność prawosławną, która wierzy w nią i obdarza ją podarunkami. Rzekoma ta księżniczka jest istotnie bardzo podobna do prawdziwej, szczególniej przy sztucznem świetle. Brak przednich zębów tłumaczy tem, że wybił jej je kolbą krasnoarmiejec. Umie ona doskonale i płynnie opowiadać, zwłaszcza o stosunkach na dworze carskim.

Cała wieś gromadzi się codziennie wieczorem, aby słuchać jej opowieści. Rzekoma księżniczka opowiada o swoim „ojczulku", który został zamordowany, ale przez zapomnienie mówi czasem, że się wyratował. Zna kilka języków, ale nie mówi niemi płynnie, podczas gdy, jak wiadomo, wszystkie córki cara umiały biegle językiem francuskim i angielskim.

Rzekoma księżniczka nie cierpi obecnie żadnych braków. Chłopi zaopatrują ją starannie, otrzymuje też zasiłki pieniężne od emigrantów z zagranicy. Ciekawe jest, że, jak sama opowiada, przebywała niedawno w Rosji sowieckiej, gdzie oznajmiała publicznie, że jest córką cara, a policja bolszewicka nie aresztowała jej.

Listy z Zakopanego.

Zakopane, w sierpniu.

Pożyteczna instytucja dla członków Zakładu pensyjnego we Lwowie.

Bardzo rozsądną i godną szerszego uznania była inicjatywa Zakładu pensyjnego dla funkcjonarjuszy we Lwowie, zmierzającego ku temu, ażeby członkom swoim przez umożliwienie im i udostąpienie pobytu w zdrojowiskach dać możność ratowania zdrowia a tem samem przedłużenia życia. Dzięki tej rozumnej i celowej akcji każdy ubezpieczony w Zakładzie pensyjnym za skromną stosunkowo opłatą otrzymuje prawo korzystania z miejsca w zakładach pensyjnych w Truskawcu, w Zakopanem, a w najbliższej przyszłości w Krynicy, gdzie Zakład Pensyjny stawia wspaniały gmach o 200 pokojach.

W Zakopanem Zakład Pensyjny zakupił w roku 1925 od spółki „Warszawianka" trzy wille, położone wśród kilkumorgowego parku. Po zaprowadzeniu inwestycji (kosztem 150.000 zł.) zakłady te uruchomiono, stwarzając wzorowy pensjonat dla członków Zakładu Pensyjnego. Rok rocznie korzysta miesięcznie 65 członków z pobytu w jednej z trzech will, należących do kompleksu Warszawianki. Ogółem jest miejsc 115.

W latach 1925 i 1926, oraz aż do czerwca 1927 r. członek płacił 5 zł. dziennie. Od czerwca br. z powodu drożyzny opłatę podwyższono na 7 zł. Za to otrzymuje członek Zakładu pens. dobrze urządzony pokój (jeśli na dwie osoby, to pokój jest dwa razy tak duży) i z werandą) oraz pełny wikt obfity i bardzo dobry.

Inicjatorem zakupienia „Warszawianki" w Zakopanem dla członków Zakładu Pensyjnego był obecny prezes Zakładu b. minister Stesłowicz. Inicjatywę jego podjął energiczny zarząd Zakładu z dyrektorami Józefem Zawadowskim i Ludwikiem Seyfartem na czele.

Administrację zakładów w Zakopanem powierzono doświadczonemu, długoletniemu administratorowi zakładu Dłuskich, p. Maciejowskiemu. Doświadczenie, nabyte w sławnym sanatorjum doktora Dłuskiego zużytkował tutaj p. Maciejowski w sposób, który spotkać się musi z najwyższem uznaniem. Nie będzie to żadną przesadą, gdy powiem, że tak świetnie prowadzonej pensji nie udało mi się spotkać u nas w kraju. Jeśli idzie o wzorowy ład i porządek, o warunki higieniczne, wytworność kuchni i doskonałą usługę, to można instytucję porównać z najbardziej wzorowemi pensjonatami we Francji i Włoszech.

Zapytałem p. Maciejowskiego, czy Zakład Pensyjny dużo dokłada do tej instytucji. Odpowiedział:

— „Warszawianka" właściwa pomyślana została tak, że pracuje na utrzymanie „Konstantynówki" i „Mazowsza". W tych dwu willach tj. w „Konstantynówce" i w „Mazowszu" lokuje się członków Zakładu pensyjnego — mniej już w samej „Warszawiance". Ale wszyscy lokatorzy tych trzech will korzystają wspólnie z parku, dla wszystkich jest jednaka kuchnia, przy wspólnych stołach, czy stolikach w jadalni, do której pania zaraz zaprowadzą, zasiadają zarówno ci, którzy płacą pełną pensję, i ci, którzy płacą tylko jako członkowie Zakładu pensyjnego połowę.

Zwiedziłam potem wszystkie zakłady, należące do tej instytucji. Sama „Warszawianka", gmach duży, murowany o trzech piętrach, posiada we wszystkich pokojach wodę ciepłą i zimną, salony towarzyskie i olbrzymią jadalnię, urządzoną z wytwornym smakiem. „Mazowsze" i „Konstantynówka" są to wille na wzór innych will zakopiańskich nie gorsze, a znacznie lepsze, bo schludność we wszystkich pokojach i na kurytarzach, jak również w innych ubikacjach jest wzorowa.

Zakład Pensyjny nie dokłada do tej instytucji. „Warszawianka", dzięki temu, że położona przepięknie ma doskonale urządzone apartamenty, a słynie z czystości oraz z dobrej kuchni i dobrowego zawsze towarzystwa, cieszy się liczną frekwencją gości, którzy opłacają pełną pensję.

W niczem zresztą nie ma różnicy między traktowaniem gości, płacących pełną lub

---

73

Dr ANTONI MARCZYŃSKI.

ROK 1947.

(Ciąg dalszy.)

odszedł do ściany i uniósł jedną z maskat. Z kryjówki zamaskowanej w murze wyjął jakiś przedmiot. Było to coś na kształt skafandra nurków, ale dużo lżejsze i nieco inaczej zbudowane. Na oczy nie było widać zewnątrz dwóch szybek, lecz jedną lunetkę. Widocznie odpowiednio urządzone soczewki i zwierciadła skupiały siłę obu oczu w jednej lunecie. Naogół przedmiot ten przypominał maski do fechtunku na floret y czy szpady, za wyjątkiem tej tuby w pośrodku sterczącej. Starzec nałożył senatorowi ten dziwaczny hełm na głowę, mówiąc równocześnie te słowa:

— Moją wolą, dopomogę ci do osiągnięcia tego, co zamierzasz. Skoro będziesz syt wrażeń... skoro będziesz chciał przerwać tę chwile skupienia, podnieś jedną dłoń do góry a natychmiast globus obrócę w inną stronę i widzenie zniknie. Zasiądź teraz na mojem miejscu i wpatrz się z natężeniem w to miejsce... Miej wiarę i chciej!!!...

Z początku senator O'Connor nie widział, nie słyszał nic. Przez szkło tej dziwnej lunety patrzał na maleńki skrawek górnej półkuli globusu, na zielonawe tło, jakiem na mapach wyobrażają morze. Tak przeszła minuta, dwie, trzy a może znacznie wiecej...

Potem powiedział sobie w duchu: „Chcę cię zobaczyć, Maud! Chcę i wierzę, że cię zobaczę!... Całą swą uwagę, całą energię skupił w sile wzroku w czujnej baczności uszu. I nagle... nagle posłyszał jakiś niewyraźny szum. W dwóch słuchawkach szczelnie do muszei usznych przylegających, szumiało coś uparcie... coraz silniej... coraz wyraźniej... Oczy dostrzegły jakąś wielką masę poruszającą się leniwie, lecz stale.

— To morze... — przeleciała jedna myśl. Tak, to było morze istotnie. Ogromne, ciemne bałwany przewalały się z boku na bok, oblane mlecznem światłem miesiąca. Potem zamajaczył jakiś czarny punkt, który rósł z niesłychaną szybkością! Wnet można było rozróżnić kontury smukłego, zgrabnego parowca. Tylko lampki sygnałowe świeciły się jeszcze na masztach. Tylko dyżurny oficer rozmawiał coś ze sternikiem przy kole.

Oczy patrzącego przykuła jedna biała ściana parowca. Czuł, że musi tam spoglądać, że tam ujrzy coś więcej... I ujrzał...

Ściana zaczęła wiotczeć, miękнąć, rozstępować się przed mocą olbrzymią jego wzroku i woli... Ujrzał wnętrze wspaniałej, wielkiej sypialni. Olbrzymie, niskie łoże stało w rogu przestronnej kabiny. Puszyste dywany nakrywały parkietową posadzkę. A w drugim końcu pokoju, przed ogromnem lustrem stała młoda kobieta. Ręce założyła na karku i lekko, wdzięcznie przeciągała się ruchem kotki leniwej, rozpieszczonej... Senator O'Connor w zwierciadle ujrzał jej twarz i serce mu żywo zabiło... To była Maud, jego ukochana, piękna małżonka. Obraz zyskiwał z każdą sekundą na wyrazistości. Zdawało się patrzącemu że wdycha pełne nozdrza tej drażniącej perfumy, jaką Maud zwykła była skrapiać swe marmurowe ciało. Zdawało mu się, że czuje doskonale woń jej włosów, jej skóry...

Potem kobieta rozplotła ręce i zaczęła uważnie oglądać w lustrze swe ramiona. Senator ujrzał na nich jakieś czerwone odciski, jakieś plamy. W tej chwili zachrobotało coś dziwnie w słuchawkach... Usłyszał głos... To nie był słodki głos Maud, lecz głęboki, melodyjny baryton mężczyzny:

— Podejdź tu, Maud!... Mario bardzo prosi... Mario każe!...

Co to znaczy?!... O'Connor nie rozumiał nic. Jaki Mario?... Zaraz, zaraz, komu to było na imię Mario?... Ach, prawda!... Markiz Mario de Garroni, właściciel yachtu „Aurora", który między innymi gośćmi zaprosił także żonę senatora O'Connor. Zaprosił na wycieczkę do Japonji...

Jakiś lęk okropny ścisnął kleszczami serce patrzącego męża. Znowu zachrobotało w słuchawkach. To był jej głosił najsłodszy w świecie:

— Wstydź się Mario!... Narobiłeś mi takich sińców, że nie będę mogła jutro wziąść sukni wieczorowej...

— Czy źle całuję?...

Kobieta przegięła się rozkosznie jakby na wspomnienie słodkiej, niedawnej pieszczoty. Odpowiedziała:

— Nie, Mario... Ty świetnie całujesz, ale za mocno... Za mocno... Są ślady...

— Pokaż!...

Ogłuszony senator dojrzał znowu niskie, szerokie łoże w rogu pokoju. Tam leżał w jedwabnej pyjamie młody mężczyzna, rozwalony wygodnie na stosie poduszek. Z wyciągniętemi ramionami szła w jego stronę... Maud... Szła lekkim, tanecznym krokiem, bezwstydna i cudownie piękna. Usiadła na łóżku tuż obok leżącego. Pokazywała mu znaki zbyt mocnych pocałunków. Mężczyzna muskał je ustami i gładził dłonią pieszczotliwie.

Senator uczuł straszny skurcz serca. Chciał zerwać przeklętą maskę, chciał podnieść dłoń i dać sygnał umówiony, że ma dosyć tych tortur wyrafinowanych... Chciał... a nie mógł... Nie miał na to siły. Nagły atak serca osłabił go tak silnie, że nie mógł nawet zawrzeć swych powiek zbolałych i musiał patrzeć... Na wszystko patrzeć musiał...

(C. d. n.)

pół pensji. Stół ten sam i usługa ta sama, jak się już rzekło.

O tej „służbie“ muszę powiedzieć, że w polskim uzdrowisku po raz pierwszy spotykam tak doskonale wyszkolony personal pomocnic domowych. Ubrane w czarne sukienki i białe czepeczki, spełniają swoją robotę z akuratnością Niemek i wdziękiem Włoszek.

Zapewne, że dużo w tem zasługi zarządczyni zakładów, p. Jurkiewiczówny. Gdzieś tam kieruje ona niewidzialna dla gości, a kieruje mądrze i dobrze, bo wszystko idzie doskonale. Nie słyszy się żadnej komendy.

Taką jest ta instytucja. Nie mówiło się o niej. Może krzywdzę, głosząc jej chwałę? Może pragnie działać dalej cicho a zbożnie?

Ale ta moja serdeczna pochwała nie zaszkodzi chyba tej instytucji. Wszakże tak gorąco życzę jej powodzenia i rozwoju. Myślę też o tem, aby miała swoją własną bibliotekę i może im się to uda.

Aniela Kallas.

O wydanie polskiego lotnika

zabłąkanego w okolicach Kiejdan.

Sierżant-pilot 11 pułku lotniczego, Ruszkowski, który spadł z samolotem w okolicy Kiejdan na Litwie, umieszczony został w szpitalu więziennym w Kiejdanach, następnie zaś przewieziony do Kowna, gdzie się też obecnie znajduje. Stan zdrowia Ruszkowskiego nie budzi już żadnych obaw.

Rząd Polski czyni obecnie starania o wydanie Ruszkowskiego. Rząd litewski opiera się temu wszelkiemi siłami, chcąc postawić sierżanta przed sądem pod zarzutem przybycia na Litwę aeroplanem w celach wywiadowczych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa jednak, Ruszkowski wydany zostanie w drodze wymiany.

Fatalne skutki wróżbiarstwa.

Stanisławów, w sierpniu.

(jz) Do miejscowości Jezierzany przybyła onegdaj grupa wędrownych cyganów i rozpoczęła swoje rzemiosło, wróżenie. Jedna z takich przewidujących, Hania Korsuk, z Cinkowy, pow. Sambor, udała się do pobliskiej chaty gdzie złapała za rękę Stefana Chromyja, parobka i zaczęła mu płynnie wyliczać, jak to będzie on szczęśliwy i ilu zaszczytów dostąpi w najbliższym czasie.

Nie okazała się jednak bezinteresowną i za tak dobre wieści pobrała sutą zapłatę. Tymczasem dzień za dniem mijał, a wróżby nie chciały się sprawdzać. Wówczas rozgniewany Chromyj, na spółkę z niejakim Zołotorczukiem zaczął poszukiwania za cyganką.

Spotkał ją niedługo w pobliskim lesie i zażądał kategorycznie zwrotu pieniędzy za wróżenie. Gdy cyganka nie chciała o tem ani słyszeć, zbił ją Chromyj po twarzy tak mocno, że zalała się krwią, poczem wyrwał jej z kieszeni karty, tytoń i kilkadziesiąt złotych gotówki a następnie zbiegł.

Cyganka nie dała za wygraną. Zawiadomiła o wszystkiem policję, która obu parobków aresztowała pod zarzutem gwałtu publicznego i rabunku.

KAWA RIEDLA

PIEGI 30724 i szorstkość i czerwoność skóry znikną przez użycie kremu, mydła i pudru. Czeremchowego
Skład wysyłkowy: Perfumerja Enis. Lwów, Skarbkowska 6, ob. kina Lew.

Poświęcenie mostu na Sanie.

(wk) W ubiegłym tygodniu odbyło się uroczyste poświęcenie i oddanie do użytku publicznego nowo odbudowanego mostu żelaznego na Sanie pod Radymnem, położonego na szlaku drogi państwowej Lwów—Radymno. Most ten, długości 190 m. zniszczony został w czasie wojny i z braku odpowiednich kredytów na jego odbudowę posługiwano się przez kilka lat prowizoryczny mostem drewnianym, zrywanym kilkakrotnie przez lody i wielkie wody co było ogromnem utrudnieniem dla komunikacji. Dopiero staraniem lwow. okręg. dyrekcji robót publicznych zdołano zabezpieczyć w Ministerstwie robót publicznych odpowiednie kredyty na budowę nowego mostu który wykonano w całości i wyłącznie siłami polskiemi w latach 1925-1927. W uroczystości poświęcenia mostu wzięli udział reprezentanci województwa lwowskiego, wojskowości, władz samorządowych, oraz dyrekcji robót publicznych.

Ujęcie sprawców napadu

na kupców z Rozdołu.

Bliższe szczegóły. --- Sprawca nożem steroryzował kupców. --- Do winy się nie przyznaje. --- Owocne dochodzenia policyjne.

(wk.). Przed kilku dniami donieśliśmy pokrótce o napadzie rabunkowym, dokonanym przez nieznanych wówczas sprawców na przejeżdżających ze Lwowa do Rozdołu przez miejscowość Nalesie (15 klm. od Lwowa) kupców, którym zrabowali wiele wiezionych towarów. Dziś podajemy bliższe szczegóły. Oto energiczne dochodzenia, prowadzone przez wysłanego z ramienia policji śledczej wywiadowcę Lipkę, doprowadziły w ostateczności do ujęcia sprawców. —

Bandyta terroryzuje nożem.

Przesłuchany przez wywiadowcę Salomon Katz, spedytor z Rozdołu podał, iż wracając furą w nocy o godz. 23.30 dnia 18 bm. ze Lwowa, na drodze stryjskiej w okolicy Nalesia zauważył jak w pewnej chwili jakiś osobnik wskoczył na furę i zaczął rabować wiezione przezeń towary. Przestraszony Katz zdołał tylko „zwrócić uwagę“ bandycie, słowami: Co ty tu robisz? Bandyta miast odpowiedzieć, zagroził Katzowi nożem, przyczem nie omieszkał wypowiedzieć pod adresem jadących kilku „serdecznych“ gróźb, nie nadających się tu do powtórzenia. Katz i jadący z nim furman Antoni Krzykalski w przestrachu nie starali się przeszkodzić bandycie, a podpędziwszy konie, poczęli uciekać w kierunku Rakowca. Tymczasem bandyta zrabował różnego rodzaju towary, na szczęście tylko niewielkiej wartości i zbiegł z tem do lasu.

Charakterystyczny strój bandyty.

Spedytor Katz opisując tego osobnika, zeznał, iż ubrany on był tylko w spodenki kąpielowe, bez koszuli i czapki na głowie. Widocznie gorąca taka robota, zwłaszcza w czasie ciepłej nocy sierpniowej, wymaga wielkiej swobody ruchów i nakazuje zastosowanie stroju kąpielowego. Ten właśnie szczegół zdradził sprawcę napadu.

Inni jeszcze kupcy z Rozdołu, Leib Diamand, Choim Schafer i woźnica Anschel

dobnego osobnika tegoż dnia i w tej samej okolicy.

Mieli jednak więcej szczęścia, gdyż rychło zorjentowawszy się w sytuacji, mimo wezwania bandyty, aby się zatrzymali, zdołali umknąć cało. O tem też uwiadomili prowadzącego śledztwo wywiadowcę Lipkę.

Posterunek P. P. w Sokolnikach współdziała.

Tymczasem posterunkowy Aleks. Raba z Sokolnik, który w krytycznej chwili znajdował się w służbie obchodowej, dowiedziawszy się o popełnionym napadzie udał się na wskazane miejsce.

Około godziny 3-ciej nad ranem spotkał w okolicy Nalesja, jakichś dwóch podejrzanych osobników i sprowadził ich na komendę posterunku. Jeden z nich zamknięty w komórce przerobionej doraźnie na areszt, wyrwał tamże deskę w podłodze i zbiegł, lecz niebawem został ponownie przytrzymany.

Konfrontacja.

Wyw. Lipka mając podejrzenie, iż przetrzymani są faktycznymi sprawcami napadu, zarządził konfrontację ich z poszkodowanymi. Wynik okazał się nadspodziewanie pomyślny, gdyż w przedstawionych osobnikach poznali sprawców. Okazali się nimi Jan Kostyszyn, 18-letni parobek wiejski i Stefan Pankiewicz, również 18-let. chłopak. Przyciśnięci krzyżowym ogniem pytań wyznali, iż w towarzystwie byli jeszcze dwaj Konstanty Kostyszyn i Grzegorz Karpluk. wszyscy z Lipnik.

Sprzeczne zeznania.

Przeprowadzona w domu Jana Kostyszyna rewizja dała nadzwyczaj dobitne dowody ich winy. Znaleziono bowiem część skradzionych towarów. Mimo to aresztowani upierają się przy swej niewinności, starając się wykazać alibi. To się jednak nie udaje, gdyż w ciągu licznie stawianych im pytań, tak sprzecznie poczęli zeznawać, iż nie ulega już kwestji, że są faktycznymi sprawcami.

Wobec powyższego aresztowanych oddano do dyspozycji władz sądowych, przed którymi odpowiadać będą za zbrodnię rabunku.

Zboiska widownią bandyckiego napadu.

Dla postrachu strzelali, raniąc syna gospodarza.

(wk) Ubiegłej nocy o godz. 3-ciej odwiedzili mieszkanie Jana Kudłatego, zamieszkałego w Zboiskach, jacyś sprawcy, z których tylko jednego zdołano przytrzymać.

Kiedy właściciel mieszkania wraz z rodziną zażywał wypoczynku nocnego i przytem mocno usnął, „amatorzy cudzej własności" wtargnęli do środka mieszkania. Po wyduszeniu szyby w oknie i utorowaniu sobie tej drogi, przystąpili do intensywnej „akcji", mającej zapewnić im intratne dochody.

W czasie nazbyt „sumiennego operowania", wskutek nieostrożności narobili trochę hałasu, budząc ze snu Kudłatego, który widząc znowu co się święci, narobił wrzawę.

Spłoszeni włamywacze rozpoczęli rekordowy odwrót, lecz mieli w tym wypadku pecha. Wpadli w ręce syna Kudłatego, znajdującego się poza obrębem domu, który jednak tylko jednego zdołał przytrzymać.

Sprawcy starali się zaatakować dzielnego tego młodzieńca, oddając doń kilka strzałów, z których jeden ranił go w nogę, wyżej kolana. Odniesiona przez syna Kudłatego rana nie grozi żadnemi następstwami.

Przytrzymanym sprawcą napadu okazał się notowany złodziej-włamywacz Kapa, który nie chce podać nazwisk swych współkolegów.

Tymczasem stwierdzono, że reszta biorących udział w tym „skoku" uciekła w stronę odkrytych kanałów Pełtwi.

Na razie sprawą tą zajęła się policja śledcza, celem wykrycia zbiegłej szajki.

Złodziej-Kapa dalej milczy i nie chce podać nazwiska współwinnych. Sprawę skierowano do sądu, który zajmie się dalszem jej urzędowaniem.

Tragiczny wypadek na cegielni Nachta.

Robotnik przysypany gliną na śmierć.

(K. D.) Na terenie cegielni Leona Nachta przy ul. Snopkowskiej wczoraj przedpołudniem zginął tragiczną śmiercią 54-letni robotnik z Sichowa Jędrzej Ferenz. W chwili gdy kopał glinę, zwaliła się na niego wysoka ściana ziemi i przysypała swym ciężarem. Natychmiastowy ratunek kolegów okazał się daremnym. Wydobyto martwe już zwłoki. Przybyłe pogotowie ratunkowe stwierdziło śmierć przez zgniecenie i wynikłe stąd obrażenia wewnętrzne.

Zwłoki odwieziono do szpitala. Dziś na miejscu wypadku odbędzie się komisja dla ustalenia, kto ponosi winę tej katastrofy.

Śp. Ferenz osierocił żonę i siedmioro niezaopatrzonych dzieci.

Z SALI SĄDOWEJ.

Epilog tragicznej zabawy.

Za zabójstwo sztyletem — rok więzienia.

(KD). Odjeżdżały parobczaki do wojska. Urządzono w niedzielę 15. maja br. w karczmie pożegnalną zabawę z tańcami. Wzięła w niej udział cała wieś Sulimów, szczególnie piękna płeć opłakująca swych odchodzących narzeczonych.

— Kto będzie płacił za muzykę? — zapytał Pawło Szawarski kolegę Eljasza Delyka.

Delyk nie dał odpowiedzi. Szawarski szarpnął go za rekaw. Rozgorączkowany Delyk kopnął Szawarskiego butem w nogę. Wywiązała się bójka. Czując fizyczną przewagę Delyka, Szawarski wymknął się do chaty. Uzbrojony w wyostrzony sztylet wrócił pod karczmę. Delyk bawił się w najlepsze niczego nie przeczuwając. Nagle podszedł do niego z tyłu Szawarski i zadał Delykowi sztyletem dwa głębokie ciosy w szyję. Eliasz padł na ziemię i zalany krwią w chwil kilka wyzionął ducha.

Zabójca zbiegł. Na drugi dzień został przez policję odnaleziony i aresztowany.

Wczoraj stanął Paweł Szawarski przed tut. Trybunałem Sądu Okręgowego karnego. Prokurator oskarżył go o zbrodnię zabójstwa.

Po przeprowadzonej rozprawie Trybunał ogłosił wyrok skazujący Szawarskiego na rok ciężkiego więzienia z obostrzeniami, zwrot kosztów pogrzebu śp. denata i postępowania karnego.

Oskarżał prok. Nowacki, bronił adw. Dr. Sz. Weiss.

JAK USUWA SIĘ ZBYTECZNE WŁOSY

W PRZECIĄGU 5 MINUT PERFUMOWANYM KREMEM?

Jeżeli panie chcą być piękne (szczególnie nad morzem), muszą mieć gładką i białą skórę, na której nie powinno być włosków.

Ponieważ jest niemożliwością, by każda strojna pani goliła się brzytwą, która drażni skórę i po goleniu pozostawia czarne plamy, przeto polecamy Paniom, aby zechciały dziś jeszcze zrobić próbę kremem „TAKY".

Ten perfumowany krem jest prosto z tuby gotowy do użycia i usuwa włoski na każdem miejscu ciała do korzenia, czyni skórę białą i delikatną oraz nie pozostawia ciemnego błysku. „TAKY jest oszczędny w użyciu, nieszkodliwy i nie wysycha.

Gdyby próba nie zadowoliła, jesteśmy gotowi zwrócić pieniądze. Można więc bez żadnego ryzyka zrobić próbę kremem „TAKY".

„Taky" jest do nabycia we wszystkich odnośnych sklepach po cenie zł. 5·— za tubę.

Generalne przedstawicielstwo: A. BORNSTEIN & Co, Gdańsk, Boettchergasse 23—27. Tel. Gdańsk 266—14. Pocztowe Konto czekowe P. K. O. Poznań 207170.

Tylko przy tubach z nadrukiem A. BORNSTEIN & Co dołączony jest sposób użycia w języku polskim i tylko za te gwarantujemy. 2878

Zygzaki teatralne.

(Na marginesie „Fausta")

Tyle mamy we Lwowie młodzieży akademickiej i technickiej, tyle mamy zrzeszeń śpiewaczych rekrutujących się właśnie z kół tej młodzieży — dlaczego, jak to ongiś bywało, nie pociąga się jej do świadczeń w operze, którą wymaga niejednokrotnie mas na scenie, jeśli niema być parodją pomysłów! Prosty przykład wystarczy: Faust, scena powrotu z wojny. Idzie chorąży, za nim szesnastu czy też dwudziestu żołnierzy. Reszta? Przecież ich więcej musiało pójść na wojnę! Wyginęli? Wszak nikt nie płacze na scenie, a tych dwadzieścia niewiast wybiegających na scenę — śmieje się! Wrócili wszyscy! Dzielni ludzie, dobra, poczciwa wojna która widocznie (pomylił się Sienkiewicz, inaczej piszac) ludzi nie morzy, tylko... żywi! Dlaczego zatem nie wzmocni się zastępów statystami i chóru?

Wracam do swojego. Tyle mamy zespołów śpiewaczych akadem. i tylu uczniów wyższych uczelni, którzy pragnęliby pracować, dlaczego nie pomyśli się o nich, dlaczego nie wzmocni się nimi kadr chóru i kadr inteligentnych statystów? —ski.

Oszuści pocztowi aresztowani w Lublinie.

Urzędnik Kasy chorych i telegrafista.

(K. D.) W rezultacie energicznego śledztwa prowadzonego przez policję śledztwa we Lwowie, Hrubieszowie i Lublinie — przytrzymano i aresztowano w Lublinie sprawców dokonanego onegdaj oszustwa na poczcie lwowskiej, gdzie przy pomocy fałszywego telefonogramu z Hrubieszowa, udało się osobnikowi, legitymującemu się nazwiskiem Tadeusz Mazurek, pobrać 18.500 zł.

Sprawcami tymi są: Jan Kamiński egzekutor Kasy Chorych w Lublinie oraz Graparek, urzędnikiem telegraficzny.

Graparek nadał telefonogram, Kamiński zaś jako „Tadeusz Mazurek" we Lwowie „przekazaną" gotówkę pobrał.

Obaj aresztowani oszuści przewiezieni zostaną do Lwowa i osadzeni w więzieniu śledczem na Batorego.

Za uderzenie sędziego kamieniem

10 miesięcy więzienia.

(KD). Przypominaja sobie niewątpliwie nasi czytelnicy opisane w swoim czasie zajście, jakie miało miejsce w Sekcji Trzeciej w dniu 7. maja br. na rozprawie u sędziego Fraenkla, który zasądziwszy Michała Czmiela, 63-letniego „obywatela" z Kleparowa — za obrazę sędziego Dra Dworzaka — na 3 tygodnie aresztu, został przez zasądzonego ugodzony kamieniem w pierś.

Otóż wczoraj w Sądzie Okręgowym karnym na Batorego przed sędzią r. Sokołowskim stanął wspomniany Michał Czmiel, by odpowiedzieć za gwałt zadany w maju br. sędziemu Fraenklowi.

Oskarżony bronił się tem, że kamień w jego ręku znalazł się wówczas przypadkiem, bo w chwili gdy klucznik wzywał go do rozprawy — on właśnie przybijał w celi gwóźdź do ściany. Spiesząc się, schował kamień do kieszeni, a następnie usłyszawszy ostry wyrok, posłużył się tem narzędziem odruchowo, gdyż jest nerwowy.

Argumentacja starego wygi kleparowskiego niezbyt mocno trafiła do przekonania r. Sokołowskiego, skoro ten skazał Czmiela na 10 miesięcy ciężkiego więzienia.

Jakoś tym razem Czmiel przyjął wyrok spokojnie.

Nocna obława policyjna.

III kom. P. P. tępi nierząd i włóczęgostwo. — Ujęcie poszukiwanego złodzieja. — Kilkanaście osobników aresztowano.

(wk.) Energiczna akcja, jaką komenda Policji P. prowadzi w kierunku oczyszczenia śródmieścia i sąsiednich dzielnic z szumowin wielkomiejskich, nie daje długo czekać na pomyślne rezultaty.

Stale przeprowadzane kontrole hoteli, rewizje podejrzanych nor i nocne obławy uwolniły ulice Lwowa od zastraszające rozmiary przybierającej plagi nierządnic, włóczęgów i wszelkich podejrzanych indywiduów.

Najwięcej pracy w tym wypadku mają komisarjaty III. i V., obejmujące swą działalnością północno - zachodnią część Lwowa. Mozolna i ofiarna praca ich kierowników snać nie ustaje, gdyż wczoraj znowu urządził III. kom. P. P. przy ul. Balonowej, którego kierownikiem jest kom. Koncewicz — nocną obławę policyjną.

Korzystając z tej sposobności sprawozdawca Wasz udał się również na tę „wyprawę" w celu zasięgnięcia jak najautentyczniejszych wiadomości dla „Wieku Nowego". —

W zastępstwie bawiącego na urlopie kom. Koncewicza akcję całą przeprowadził zastępca st. przed. Fr. Pankiewicz, instrukcje służbowe oraz podział patroli dokonał przod. Kutaj wespół z przodownikami Brysiem i Zawratyńskim i wywiad. Romaniszynem i Ilkowem.

Punktualnie o godzinie 10-tej patrole prowadzone przez przodowników i st. post. Frankiewicza, Wilkoszyńskiego, Pierożyńskiego i Skrabskiego i i. wyruszyły na wyznaczone stanowiska i w kilku minutach zajęły ulice Żółkiewską, Zamarstynowską, Marcina, pl. Krakowski, Solskich, Teodora, Bożnicy, przytrzymując wszystkich podejrzanych.

Schwytanie poszukiwanego złodzieja.

Obfity łup zebrała policja na pl. Solskich skąd zabrano na Komisarjat kilkacór Koryntu, przebywających tam po zakazanej godzinie policyjnej.

Przeszukując znajdujące się na placu stragany, zdołał jeden z posterunkowych odkryć poszukiwanego złodzieja Władysława Wowczuka.

Wowczuk odpowiadając w sądzie przed sędzią r. Dworzakiem za jakieś sprawki złodziejskie, za które „przyznano mu" trzy mies. więzienia, skorzystał ze sposobności i zbiegł ze sali sądowej w czasie odczytywania mu wyroku. Skutego łańcuszkami Wowczuka odprowadzono natychmiast do aresztów.

Moc włóczęgów.

Aż rojno od włóczęgów nieposiadających stałego miejsca zamieszkania, a nocujących stale na ławach straganowych. To też wszystkich podejrzanych sprowadzono na komisarjat, skąd po wpisaniu ich do ksiąg służbowych, oddano do aresztów policyjnych.

Przodownik Kutaj dokonał skrupulatnej rewizji wszystkich hoteli, nie znajdując jednak nic podejrzanego, poczem przeszukano ciemne i dalekie bocznice ul. Marcina, Ogrodnickiej i Zborowskiej.

Na komisarjacie.

Wśród sprowadzonych tu nierządnic, znajduje się kilka dobrze znanych policji. Te najwięcej też zabierają czasu i głośno „rekursują przeciw bezprawiu", grożą przytem zemstą itp. Po największej jednak części zemstę swą wyładowują na samych sobie. Ciągle przychodzi między niemi do bójki. Więc pięści, włosy i zęby w robocie. Policji z trudem tylko udaje się rozbrajać „powaśnione".

Płeć brzydka zachowuje się stosunkowo dość cicho. Czeka z rezygnacją aż przyjdzie kolej na każdego i z policją — zda się — chcieliby żyć w zgodzie.

Listą aresztowanych tak się przedstawia: 1) Chaja Blaustein, 2) Lena Zygmuntowska, 3) Marja Wychoć, 4) Tekla Szegryn, 5) Anastazja Konowalska, 6) Stanisława Pauk, 7) Kazimiera Hadała, 8) Zofja Denes, 9) Anastazja Romanowska, wszystkie notowane policyjne. Za włóczęgostwo dostali się do aresztów: 1) Procyk Wasyl, 2) Alterman Michał, 3) Landes Bernard, 4) Flaks Ignacy, 5) Sołtys Iwan, 6) Weingarten Mechel, 7) Fellor Józef, 8) Dubs Leon, 9) Arend Grzegorz, 10) Szaten Naftali, wszyscy bez miejsca zamieszkania.

Urozmaicenia obławy.

W czasie prowadzonych poszukiwań zdarzają się dość często wesołe momenta. Oto: jakiś napotkany leżący pod murem alkoholik, urżnięty do bezprzytomności, oświadcza posterunkowemu „Panie komisarzu, spadłem z góry i leżę w rowie". Ponieważ leżał spokojnie, zostawiono go na miejscu. W innem miejscu malutka postać niewieścia, zagadnięta powiada: „Cicho, mam teraz do czynienia z djabłem". Okazuje się, iż to około 60 lat licząca staruszka, umysłowo chora.

Poszukiwania trwały omal do świtu, oczyszczając w swym wyniku na długi czas wspomnianą dzielnicę z wszelkich szumowin.

Lato

ma się ku końcowi.

Niebawem nastąpią chłody i wczesna zima.

Wiedeńscy meteorolodzy stwierdzają, że minął już bezpowrotnie okres pięknej pogody, oraz przepowiadają, że zbliża się już do nas w szybkiem tempie chłodna jesień i ostra zima.

Dyrektor wiedeńskiej stacji meteorologicznej, Max Toperczer, oświadczył w tej sprawie, co następuje:

Mamy już poza sobą okres upałów. — Ostatnie tygodnie stały już nawet pod znakiem średniej temperatury. Na kontynencie warstwy powietrza są niewątpliwie bardzo ogrzane. Na północy jednak zaznaczył się już silny spadek temperatury, aż do 5 stopni ciepła.

Upały należy uważać stanowczo za skończone. Przez krótki jeszcze okres czasu oczekuje nas łagodna temperatura przy częstych upodach. Niebawem jednak nastąpią silne chłody, a w związku z nimi należy się spodziewać i wczesnej zimy. Nie należy oczekiwać, aby przy zmniejszonej obecnie intenzywności promieni słonecznych po chłodach jesiennych powróciło jeszcze, choćby na krótko, ciepło.

Na razie, jak to możemy zauważyć i u nas, przepowiednie wiedeńskiego meteorologa się sprawdzają. Każdy prawie dzień przynosi nieznaczny, lecz stopniowy spadek temperatury. Kończy się niestety lato!

Tajemniczy mord.

Stanisławów, w sierpniu.

(jz) Dziś rano zawiadomiono Wojewódzką Komendę Policji w Stanisławowie, że w miejscowości Łosienice, pow. Turka dokonano skrytobójczego mordu na osobie Mikołaja Ilnickiego Żankiewicza.

Czynu tego dopuścił się niejaki Uljan Jaworski Piśkiewicz, który, zeszedłszy się z Żankiewiczem, wystrzelił doń kilkakrotnie z rewolweru, kładąc go trupem na miejscu.

Motywa zbrodni są narazie nieznane. Piśkiewicz, po dokonaniu morderstwa zbiegł natychmiast; rozpoczęto za nim poszukiwa-

nia, które z pewnością uwieńczone będą wkrótce pomyślnym rezultatem.

Zwłoki topielca nad rzeką.

Stanisławów, w sierpniu.

(jz) Posterunek P. P. w Pasiecznej pod Stanisławowem zawiadomiono onegdaj, że na brzegu Bystrzycy leżą jakieś zwłoki, pozbawione zupełnie odzieży.

Przeprowadzone w tym wypadku dochodzenia ustaliły, że denatem jest chłopak z Pasiecznej, Michał Semków, liczący lat 13. Semków poszedł onegdaj kąpać się na stojącej wodzie W pewnym momencie trafił na głębię, — a nie umiejąc dobrze pływać, poszedł na dno i utonął. — Po kilku dniach zwłoki wypłynęły na wierzch, a woda wyrzuciła je na brzeg.

Na prośbę rodziców oddano im ciało nieszczęśliwego, celem pogrzebania.

Ujęcie niebezpiecznej włamywaczki.

Stanisławów, w sierpniu.

(jz) W Kołomyji dokonano onegdaj śmiałego włamania do mieszkania Rozalji Rewerczuk. Nieznany sprawca, który zbiegł z łupem, zrabował na szkodę wymienionej wielką ilość garderoby, poczem, gdy wszyscy najspokojniej spali, opuścił mieszkanie, zacierając za sobą wszelkie ślady.

Policja, prowadząc skrupulatne śledztwo, nabierała coraz większego przekonania, że czynu tego dokonała niejaka Katarzyna Dubaniuk, która już długo była w podejrzeniu. Ponieważ jednak nie można jej było nigdzie znaleźć odniósł się tamtejszy komisarjat do stanisławowskiego wywiadu śledczego, a ten przeprowadził rewizję u siostry podejrzanej, Józefy, zam. w Stanisławowie. Plon działania był rzeczywiście obfity. Znaleziono całą skradzioną garderobę a ponadto Józefinka przyciśnięta do muru, wyznała, że włamywaczka ukrywa się w Ottynji.

Zeznanie to było wielkim atutem dla policji. Natychmiast wysłano do Ottynji telefonogram z odpowiednią instrukcją i schwytano na miejscu Dubaniukową, która już czuła, się bezpieczną.

W ten sposób nie wywinęła się z rąk sprawiedliwości niebezpieczna włamywaczka, która na własną rękę zaczęła grasować i zagrażać mieniu ludzkiemu.

NADESŁANE.

LARYNGOLOG 30203

Dr. S. LEHM Brajerowska 4 powrócił.

Dr. Marja Pogonowska

powróciła I ord. w chorobach skórnych i wenerycz. od 2—4, Lwów, Asnyka 6. 30720

LEKARZ-DENTYSTA 30695

IDA HOFSTEIN-BUERGEROWA

powróciła I ordynuje w chorobach zębów i jamy ustnej przy ul. **PODLESKIEGO L. 6.**

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 25. sierpnia.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8·90½

Kopernik wyświetla od dziś erotyczny dramat w 12 akt. z uroczą HR. AGNES ESTERHAZY i z milutką Mary Johnson **Marysienka**

CIERNISTA DROGA KOBIETY

dramat namiętności ludzkich, miłości i tragedji serc, utrzymujący widza w ciągłem napięciu. — UZUPEŁNI DOBOROWA KOMEDJA. 30704

Straszna katastrofa na torze kolejowym.

Cztery osoby zabite, cztery ciężko ranne --- jako ofiary „względów oszczędnościowych".

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Na torze kolejowym, pod Łukowem, przyszło wczoraj w nocy do straszliwej katastrofy, która pociągnęła za sobą liczne ofiary w zabitych i rannych.

O godzinie 12.30, po północy, wracała z Międzyrzecza do Łukowa furmanka, na której znachodziło się towarzystwo podróżnych w liczbie 12 osób. Na przejeździe kolejowym woźnica, na widok nadjeżdżającego pociągu, idącego w kierunku Warszawy, zatrzymał furmankę, aby przepuścić pociąg. Gdy pociąg przeszedł, furmanka ruszyła w dalszą drogę.

Zaledwie jednak konie ujechały kilka kroków, z przeciwnej strony nadjechał inny pociąg osobowy, zdążający z Warszawy do Brześcia. Wystraszone konie stanęły dęba i zatrzymały wóz na środku toru. Nastąpiło straszne zderzenie. Pasażerowie pociągu słyszeli przeraźliwe okrzyki zgrozy dwunastu nieszczęśliwych osób, które znalazły się pod kołami pociągu. Tylko część jadących wpadła pod koła parowozu, część jadących wpadła pod koła parowozu, część zaś siłą uderzetnia została odrzucona na kilkanaście metrów. Pasażerowie, którzy wybiegli z wagonów posłyszeli głuchy jęk rannych. Przystąpiono do akcji ratunkowej. Z pobliskiej stacji kolejowej wezwano do pomocy lekarzy kolejowych.

Cztery osoby, ciężko ranne, przewiezione w stanie beznadziejnym do szpitala w Międzyrzeczu. Cztery osoby zostały zabite na miejscu, w tem ojciec 50-letni i syn lat 14.

Na miejsce katastrofy wyjechała specjalna komisja w celu zbadania przyczyny istotnej nieszczęścia. Należy zaznaczyć, że na wielu przejazdach kolejowych, między nimi i na tym, gdzie się zdarzyła obecna katastrofa, ze względów oszczędnościowych skasowano zamknięcia.

Przygody niedoszłego samobójcy.

Dwa razy próbował się uśmiercić --- ale bezskutecznie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Dzienniki notują ciekawy fakt nieudałego samobójstwa. Przed tygodniem, na 6 posterunku kolejowym pod Warszawą, rzucił się jakiś osobnik pod parowóz. Parowóz odtrącił go z szyn, raniąc ciężko w głowę i piersi. Przy desperacie nie znaleziono żadnych papierów, któreby wskazywały jego pochodzenie.

Odwieziony do najbliższego szpitala starozakonnych na Czystem, walczył tam kilka dni ze śmiercią. Odzyskawszy na krótko przytomność i rozejrzawszy się w sytuacji, wykorzystał fakt, że łóżko, na którem spoczywał, stało w pobliżu okna i że w pokoju nikogo ze służby sanitarnej nie było, dostał się do okna, przechylił przez nie i spadł z I. piętra na dół. Tu jednak zastąpiło śmierci drogę — życie i objęło upartego samobójcę w najpiękniejszej i najdelikatniejszej postaci. Chory upadł na puszystą ruń trawnika, w pośród barwne i pachnące kwiaty klombu, a ponieważ głowę miał mocno i grubo obandażowaną, do starych obrażeń nie przybyły żadne nowe.

Wczoraj wreszcie uparty samobójca przeżył kryzys w ranach, odzyskał całkowicie przytomność i podał swoje nazwisko. Jest to niejaki Jan Czapka, lat 38, robotnik, mieszkaniec wsi Wola, powiatu Kozienickiego. Powodu samobójstwa jednak wyjawić nie chce, a zapytany o przyczynę skoku przez okno, ze smętnych uśmiechem oświadczył, „że chciał iść do domu, a myślał, że to drzwi".

Interwencja Japonji

w sprawie Wilna na korzyść Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Z Królewca donoszą, że w Kownie bawił przez dwa dni członek poselstwa japońskiego w Warszawie, Cziacziu Ynuie, dla zapoznania się ze sprawami gospodarczemi Litwy i państw bałtyckich. „Königsberger Zeitung" zaznacza, że dyplomata japoński udał się do Kowna na polecenie całego korpusu dyplomatycznego w Warszawie. Korpus dyplomatyczny interesuje się obecnie bardzo żywo stosunkami na Litwie. Dyplomata japoński konferował z premierem rządu litewskiego Waldemarasem, podobno także w sprawie wileńskiej.

Pismo zaznacza od siebie, że chodzi tu o daleko większą sprawę, niż badanie polsko - litewskich stosunków, i że dyplomatę japońskiego pozyskała angielsko - francuska dyplomacja dla swoich celów. Jeżeli wysiłki Anglji i Francji można sobie tłumaczyć chęcią utworzenia wspólnego frontu przeciwko Rosji sowieckiej, to japońskie posunięcia w sprawie wileńskiej wskazuje na dążność okrążenia i izolowania Rosji. Jeżeli Litwa Kowieńska da się wciągnąć w to porozumienie, to ściągnie na siebie nienawiść Rosji i uzależni się od Anglji i Polski — kończy dziennik.

Równocześnie z Rygi potwierdzają zgodność powyższego doniesienia. Prasa łotewska przywiązuje wielkie znaczenie do misji dyplomacji japońskiej i stwierdza, że przedmiotem poufnych rozmów z Waldemarasem była kwestja wileńska i że Japonja występuje po stronie Polski.

Po straceniu Sacca i Vanzettiego.

ZWŁOKI STRACONYCH.

Boston (Pat). Zarządzenia w sprawie pogrzebu Sacco i Vanzettiego nie zostały jeszcze ukończone. Komitet obrony oznajmia, że obecnie jest niemożliwą rzeczą wystawiać trumny z zwłokami straconych na widok publiczny w miastach Stanów Zjednoczonych. Mianowicie był plan wystawienia na widok publiczny w Chicago, Bostonie i w Nowym Jorku zwłok straconych anarchistów, złożonych w kosztownych trumnach.

Ciała straconych będą spalone w niedzielę 28. bm. w Bostonie, poczem siostra Vanzettiego zabierze prochy brata i wyjedzie z niemi do Nowego Jorku, Londynu, Paryża, Berlina, oraz innych miast zanim złoży je we Włoszech.

Liczne organizacje działające na korzyść Sacca i Vanzettiego, wydały apel w sprawie odbycia narodowej konferencji wszystkich organizacji w Nowym Jorku w celu dowiedzenia niewinności Sacca i Vanzettiego.

KRWAWE DEMONSTRACJE W PARYŻU, LIPSKU I AMSTERDAMIE.

Paryż (Pat). O wtorkowych manifestacjach w Paryżu, Agencja Havasa podaje następujące szczegóły: O godz. 22.15 manifestanci wycofali się na bulwary, wybili szyby w wielkich magazynach i splondrowali je. Z kolei **usiłowali wznieść barykady**, posługując się w tym wypadku kratami żelaznymi okalającymi drzewa, wozami, cementem i wogóle materjałem budowlanym, znajdującym się w pobliżu. **Szarża policji uniemożliwiła wzniesienie barykad.** Wobec tego grupa manifestantów wycofała się na plac Clichy, gdzie wybiła szyby wystawowe.

O godzinie 22.30 grupa manifestantów, złożona z około 700 ludzi, skierowała się w stronę Pól Elzejskich. Policja zaatakowała manifestantów, którzy wycofali się w aleje Pól Elizejskich i w sąsiednie ulice, przyczem **doszło do walki pomiędzy manifestantami a publicznością, znajdującą się w kawiarni. Ze**

Mikołaj Sacco **Bartomelo Vanzetti**

Zdjęcie obu straconych, dokonane w ostatnim czasie.

NOWY ZAMACH BOMBOWY.

Nowy Jork (AW). W Cleveland, stanu Ohio, **eksplodowała w kościele bomba.** Od siły wybuchu wyleciały nietylko witraże, ale również okna w sąsiednich domach. Na szczęście obeszło się bez ofiar ludzkich. Władze policyjne przypuszczają, iż zamach bombowy pozostaje w związku ze straceniem Sacco i Vanzettiego.

PREZYDENT COOLIDGE POD STRAŻĄ.

Nowy Jork (AW). Prezydent Coolidge udał się w towarzystwie żony i dzieci pod silną ochroną policji na urlop, który przepędzi w ustronnej okolicy parku narodowego Yallowstene, gdzie zamieszka w małej chacie górskiej. Pociąg prezydnta poprzedzony był przez specjalną lokomotywę wywiadowczą, która w obawie przed zamachem badała linję kolejową. Prezydent Coolidge otrzymał bowiem **szereg listów anonimowych z pogróżkami śmierci. Wzdłuż całej linji kolejowej, która przejeżdżał Prezydent Coolidge, ustawiona była policja.**

strony publiczności padło kilka strzałów. Policja aresztowała około 200 osób, 40 agentów odniosło rany.

Lipsk (Pat). Wczoraj odbyły się tu demonstracje komunistów i czerwonej gwardii komunistycznej przeciw straceniu Sacca i Vanzettiego. W czasie pochodu doszło do krwawych starć pomiędzy demonstrantami a policją. W czasie starcia **jeden z demonstrantów został zabity, a jeden ciężko ranny.** Kilku demonstrantów aresztowano.

Amsterdam (Pat). Na wielkim placu przed zamkiem królewskim doszło w związku ze straceniem Sacca i Vanzettiego do starcia między tłumem a policją. **Szereg osób został ranionych.** Załoga wojskowa została wzmocniona. Również i w Rotterdamie i Hadze podczas takich manifestacyj policja musiała interweniować, przyczem **jest wielu rannych.**

ODEZWA MORP-U.

Moskwa (AW). MORP. w związku ze straceniem Sacca i Vanzettiego wydał odezwę do proletarjatu świata, wzywając go w obliczu egzekucji do zaostrzenia walki z ustrojem kapitalistycznym. Odezwa wzywa **do wystąpień czynnych**, gdyż te tylko stanowią należyte przeciwstawienie białego terroru.

Ofiara własnej nieostrożności pod kołami pociągu.

Stanisławów, w sierpniu.

(jz) Pasażerowie pociągu osobowego, zdążającego z Worochty do Stanisławowa, byli koło Delatyna świadkami następującego wypadku. Oto jadąca tym pociągiem niejaka Marja Hromenec, lat 40, przejechała stację Delatyn, na której miała wysiąść, a bojąc się dopłaty, na wypadek, gdyby złapał ją konduktor, otworzyła drzwi i wyskoczyła z wagonu w pełnym biegu.

Wieśniaczka wykonała ruch tak nieszczęśliwie, że wpadła pod koła pociągu, które zmiażdżyły jej nogi i zaczęły wlec nieszczęśliwą po szkarpie.

Fakt ten zaobserwował na skręcie jeden z podróżnych, który natychmiast pociągnął za hamulec i zatrzymał pociąg. Nieszczęśliwą ofiarę własnej nieostrożności, po założeniu prowizorycznego opatrunku, odwieziono tym samym pociągiem do szpitala w Stanisławowie.

Nowa ofiara Dniestru.

Stanisławów, w sierpniu.

(jz) Tegoroczna rubryka utonięcia w rzekach z powodu własnej nieostrożności była szczególnie liczną. Kilkadziesiąt ofiar pochłonęły rzeki górskie Stryj, Bystrzyca, Dniestr i Prut.

W ostatnich dniach podobny wypadek zaszedł w Marjampolu. Mianowicie 17-letni Jan Tarnawski, z Wołczkowa, udał się onegdaj na Dniestr, ażeby tam zażyć kąpieli. W pewnym momencie trafił on na głębię, a nie umiejąc pływać, zaczął tonąć. Obecni na brzegu rzucili się z pomocą Tarnąwskiemu, jednakże wszelkie wysiłki okazały się już bezcelowe. Chłopak poszedł na dno i mimo długich poszukiwań nie zdołano go odszukać.

Dopiero następnego dnia Dniestr wyrzucił na brzeg już tylko martwe zwłoki.

Echa bandyckiego napadu na ks. Melnyka.

(wk) W związku z podaną przez nas onegdaj szczegółową wiadomością o napadzie bandyckim, dokonanym na osobie ks. parocha Melnyka w jego mieszkaniu w Brzegach obok Sambora, w czasie którego został przez bandytów dotkliwie pobity, dowiadujemy się, iż dzięki intensywnemu śledztwu, prowadzonemu przez kom. PP. Kozłowskiego z Sambora sprawcy zostali wykryci i oddani do dyspozycji władz sądowych.

ARESZTOWANIA WŚRÓD KOMUNISTÓW W WARSZAWIE.

Warszawa. (AW.) W Sosnowcu aresztowano słuchacza Wolnej Wszechnicy sztowano słuch. Wszechnicy War. Fr. Sawickiego. Wyjechał on z Warszawy do Zagłębia Dąbrowskiego z tajnemi instrukcjami komitetu komunistycznego celem zorganizowania w Zagłębiu Dąbrowskiem jaczejek komunistycznych. Sawickiego sprowadzono do Warszawy, gdzie okręgowy u-

rząd policji politycznej przeprowadził energiczne dochodzenia, uwieńczone aresztowaniem wybitnych członków komitetu partyjnego, między innymi: Czesława Świderskiego, Marji Kosińskiej, Stanisława Horusa i Władysława Burdyńskiego. Podczas dokonanej rewizji wykryto szereg materjałów, dotyczących działalności komitetu komunistów polskich w Warszawie i na prowincji.

BISKUP BANDURSKI W DRODZE DO LWOWA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (z). Ks. Biskup Bandurski w najbliższych dniach przybywa do Warszawy, gdzie zatrzyma się kilka dni w drodze do Lwowa.

WYBUCH W FABRYCE PROCHU.

Madryt (AW) Fabryka prochu Curatell pod Segunto w Hiszpanji została przez wybuch zupełnie zniszczona. Trzy osoby poniosły śmierć, dwie ciężko ranne.

ZAMIERZONE NOMINACJE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (z). Na najbliszej Radzie ministrów ma być łączne z 68 innemi sprawami, załatwiona także sprawa mianowania pułkownika Pasławskiego naczelnym inspektorem Straży celnej, oraz pułkownika Florka naczelnikiem Wydziału bezpieczeństwa w Województwie wołyńskiem.

KONFISKATA.

Warszawa (z). Wczorajsza „Gazeta Poranna Warszawska“ została skonfiskowana za artykuł Nowaczyńskiego pod tytułem: „Ostoja-Wieniawa“ i za drugi artykuł w sprawie zniknięcia generała Zagórskiego, domagający się aresztowania majora Wendego i kapitana Miładowskiego.

O ZWOŁANIE SEJMU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Marszałek Sejmu Rataj powrócił wczoraj do Warszawy. Jak się poinformowaliśmy, sprawa przedłożenia Panu Prezydentowi wniosku o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej zostanie załatwiona dopiero po odbyciu konferencji wicepremiera Bartla z Marszałkem Piłsudskim w Druskienikach.

Nowa ustawa naturalizacyjna we Francji
a emigranci polscy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Onegdaj weszła we Francji w życie nowa ustawa o narodowości francuskiej i o jej uzyskiwaniu przez obcych, która ma szczególnie znaczenie dla Polski, gdyż w granicach Francji przebywa ponad pół miljona emigrantów, zajętych w rolnictwie, przemyśle i górnictwie. Najważniejsze postanowienia tej ustawy są:

Każdy cudzoziemiec może się starać o uzyskanie naturalizacji po trzechletniem zamieszkaniu we Francji. Okres ten może być skrócony do jednego roku, a jeżeli cudzoziemiec ma pewną łączność krwi z Francją, może być całkiem opuszczony. Francuzka, wychodząca za mąż za cudzoziemca, będzie mogła, przez proste oświadczenie przy ślubie, zatrzymać narodowość francuską. Każde dziecko, urodzone we Francji z matki Francuzki, jest narodowości francuskiej.

Ustawa ta wskazuje, że rasa francuska, zagrożona wyludnieniem się, chce odświeżyć swój organizm, przedewszystkiem polską krwią, najbardziej podobną do francuskiej.

Pogłoski o zmianach w rządzie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) W kołach politycznych krążyły wczoraj znowu pogłoski, jakoby ministrem sprawiedliwości miał zostać mianowany p. Aleksander Lednicki, zaś minister poczt i telegrafów Miedziński miał być powołany na stanowisko ministra spraw wewnętrznych.

Tragedja miłosna narzeczonych.
Oblał narzeczonę kwasem solnym, a sam zażył truciznę.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W warsztacie szewskim przy ulicy Wilczej 39, nastąpiła wczoraj niezwykła tragedja.

W godzinach popołudniowych ktoś zapukał do warsztatu. Gdy otworzono drzwi, poznano w przybyłym Alojzego Pelczaka, który słaniał się na nogach resztkami sił i krzyknął: **„Jestem otruty!“.**

W tym czasie pod bramą sąsiedniego domu Nr. 38 zebrał się tłum ludzi, wśród którego przeważały kobiety. Jedna z nich, jęcząc, zakrywała rękami twarz, druga opowiedziała policjantowi i lekarzowi przybyłego Pogotowia ratunkowego, co następuje:

Przed kilku tygodniami, zaczął przychodzić do Bolesławy Kulbickiej w charakterze narzeczonego czeladnik szewski Pelczak, zatrudniony u Gołosia. Od pierwszego dnia znajomości zaczął on prześladować swoją narzeczoną nieuzasadnionemi podejrzeniami. Gdy onegdaj wieczorem nie zastał Kulbickiej w domu, zapowiedział jej zemstę. „Będzie moją, albo niczyją“. mówił do sąsiadów.

Wczoraj Pelczak znowu odwiedził narzeczoną, która powróciła do domu. Po krótkiej sprzeczce z nią, **Pelczak wyciągnął z kieszeni butelkę z kwasem solnym i oblał nim twarz narzeczonej.** Obecny przy tem zajścia brat jej rozpoczął alarm, a wtedy **Pelczak w bramie domu wypił resztę kwasu solnego, dobiegł do warsztatu i padł tam nieprzytomny.**

Pelczak, odwieziony do szpitala, walczy tam ze śmiercią, Kulbicką zaś przewieziono do innego szpitala, gdzie stwierdzono, że jest wątpliwem, czy uda się uratować jej wzrok.

W sprawie rozwiązania Rady miejskiej
wypowie się Tymcz. Rada samorządowa.
O osobę Komisarza Rządowego.

Jak dowiaduje się Agencja Wschodnia: **Rozwiązanie Rady miejskiej nastąpi dopiero po otrzymaniu oświadczenia Tymczasowego Wydziału Samorządowego, któremu Województwo lwowskie nadesłało w poniedziałek 22 bm. propozycje co do składu Rady Przybocznej.**

Zmiany co do proponowanej listy, Rady Przybocznej (skład jej podaliśmy przed kilku dniami) **nie są wcale zamierzone. Wniosek, przedłożony przez Wyjewództwo Tymczas. Wydz. Samorządowemu, nie ulegnie zmianom, co najwyżej nastąpi w razie potrzeby kooptacja.**

Ponieważ niektóre pisma doniosły, jakoby desygnowany na komisarza rządowego we Lwowie p. Strzelecki (z Warszawy) nie chciał przyjąć tego stanowiska, Agencja Wschodnia donosi, że wiadomość ta jest nie ścisła, gdyż Województwu lwow. nie nie wiadomo o nieprzyjęciu tego stanowiska przez p. Strzeleckiego.

Kto ma prawo
do jednorazowego zasiłku dla funkcjonarjuszów państw.?
Warunki otrzymania jednorazowego zasiłku dla pracowników państw.

Warszawa (Pat.). W myśl odnośnego okólnika Min. Skarbu prawo do otrzymania w całości zasiłku dla funkcjonarjuszów państwowych, sędziów i prokuratorów, oraz osób wojskowych zależy od następujących warunków:

1) pełnienia w dniach: 1 stycznia 1926, oraz 1 października i 1 grudnia 1927, względnie, o ile chodzi o pracowników kolejowych, w dniach 1 stycznie 1926, oraz 1 września i 1 listopada 1927 jakiejkolwiek służby państwowej, a więc zarówno na podstawie mianowania, jak i na podstawie umowy służbowej (pracownicy kontraktowi),

2) pełnienia w dniach 1 października i 1 grudnia 1927, względnie, o ile chodzi o pracowników kolejowych, w dniach 1 września i 1 listopada 1927 służby, do której przywiązane jest uposażenie (wynagrodzenie umowne) krajowe.

Prawo do otrzymania jednej raty jednorazowego zasiłku przysługuje tym osobom, wymienionym, które pełniły służbę państwową tylko w jednym z terminów, ustalonych w art. 5. rozporządzenia Prezydenta Rzpltej, pozatem jednak czynią zadość wyżej przytoczonym warunkom.

Stawki jednorazowego zasiłku uwidocznione zostały w załączniku do okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 20 sierpnia 1927 r. który został już rozesłany asygnującym władzom.

Prawo do jednorazowego zasiłku (względnie jednej raty tego zasiłku) według stawek, ustalonych dla utrzymujących rodzinę, przysługuje wówczas, jeżeli dana osoba miała w dniu 1 października 1927, względnie, o ile chodzi o pracowników kolejowych, w dniu 1 września 1927, prawo do dodatku ekonomicznego (art. 11 ust. z 9 października 1923 o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska Dz. U. R. P. Nr. 116 poz 924).

Dla wysokości jednorazowego zasiłku dla nieetatowych pracowników kolejowych stałych, dziennie płatnych, objętych art. 102, 103 i 116 wyżej wymienionej ustawy z 9 października 1923, miarodajne jest normalne uposażenie za miesiąc sierpień 1927 r.

Prawo do jednorazowego zasiłku nie przysługuje, jeżeli odnośna osoba chociażby tylko w jednym z terminów, ustalonych w art. 4 i 5 omawianego rozporządzenia (1 stycznia 1926 oraz 1 października i 1 grudnia

1927 względnie 1 września i 1 listopada 1927) pozostawała w stanie nieczynnym (w stanie rozporządzalności) oraz na urlopie bezpłatnym.

Prawo w czynnej służbie państwowej, oraz zawieszenie w służbie (np. na zasadzie art. 58 ustawy z 17 lutego 1922 o organizacji władz dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnem przeciwko funkcjonarjuszom państwowym) nie odbiera prawa do jednorazowego zasiłku względnie jednej raty tego zasiłku.

Prawo do jednorazowego zasiłku przysługuje również tym osobom, które, zajmując mieszkanie służbowe, nie otrzymują dodatku na mieszkania. Wynika to z charakteru jednorazowego zasiłku, oraz z tej okoliczności, że związek dodatku na mieszkanie z jednorazowym zasiłkiem polega wyłącznie na przyjęciu tegoż dodatku za podstawę obliczenia jednorazowego zasiłku.

Nowy zamach komunisty

na funkcjonarjusza policji.

Wywiadowca policyjny uprzedził zamach i zranił komunistę.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Dzień wczorajszy przyniósł rozwiązanie zagadki zamachu na funkcjonarjusza policji śledczej, Tad. Kołtuńskiego, o którym wczoraj donieśliśmy. **Przypuszczenie, że sprawcami zamachu byli komuniści, okazało się słuszne.**

Przechodzący wczoraj wiecz. ulicami miasta wywiadowca policji politycznej, Tomaszewski, spostrzegł pewnego podejrzanego komunistę, znanego mu osobiście, 24-letniego Rozekleida. Gdy wywiadowca zbliżył się do niego, żądając legitymacji, **Rozekleid sięgnął do kieszeni po rewolwer. Tomaszewski, uprzedzając jednak jego zamiar, szybkim ruchem dobył rewolweru i dał do Rozenkleida dwa strzały.**

Ciężko rannego w klatkę piersiową R. zabrało Pogotowie ratunkowe, a policja postawiła przy jego łóżku w szpitalu posterunek.

Jak śledztwo wykazało, **Rozenkleid jest jednym z członków szajki, która dokonała zamachu na funkcjonarjusza policji śledczej Kołtuńskiego.**

Pisma podają, iż wykonanie tego zamachu zdaje się wskazywać na wyrok partyjny.

Sensacyjne porwanie.

Sekretarz bułgarskiej policji politycznej został na ulicy porwany i uprowadzony samochodem.

Wiedeń (AW). „N. Fr. Presse“ donosi z Sofji: Przed kilkoma miesiącami sekretarz policji politycznej Piotr Apanazow został w sieniach swego domu napadnięty i raniony przez nieznanych sprawców. Apanazow przewieziony został do szpitala, gdzie przez dłuższy czas przebywał na leczeniu, otoczony ponadto opieką specjalnych wywiadowców, ponieważ w czasie pobytu jego w szpitalu usiłowano na nim powtórnie dokonać zamachu.

Gdy wreszcie w dniu wczorajszym Apanazow wraz z żoną opuszczał szpital, zastąpiło mu drogę **trzech uzbrojonych ludzi, którzy ubezwładniwszy ajentów policyjnych i związawszy żonę, porwali Apanazowa autem.** Los jego jest do tej pory niewiadomy.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Tajemniczy trup kobiety na torze

między Podzamczem, a dworcem głównym.

(KD) Dziś nad ranem na torze kolejowym między Podzamczem a dworcem gł. pod mostem wodociągowym znaleziono trupa młodej kobiety.

Nazwiska z powodu braku jakichkolwiek papierów stwierdzić nie zdołano. Zmasakrowane zwłoki wskazują, że denatka przejechana została przez pociąg.

Organa policyjne wszczęły energiczne śledztwo dla wyjaśnienia tej zagadkowej śmierci. Przypuszczalnie ma się do czynienia z samobójstwem.

Rysopis zwłok: wzrost średni, twarz wychudła, szatynka, włosy podcięte po męsku, nos wydłużony. Garderoba: płaszcz ciemno-popielaty prążkowany do zapinania na 2 guziki, suknia ciemno-brązowa, meszty lakiery czarne, kapelusz słomiany brązowy z brązową wstążką.

Kto na podstawie tego opisu mógłby rozpoznać czyje to są zwłoki, zechce zgłosić się u prowadzącego śledztwo podkomisarza p. Hellera w pow. komendzie P. P. przy ul. Leona Sapiehy.

Z miasta.

(Ostatnie wiadomości).

(KD) **ZAGADKOWA ŚMIERĆ.** Wczoraj wiecz. w mieszkaniu przy ul. św. Józefa 3, zmarła nagle Eldzia Garfunkel, żona kupca z Kulikowa. Ciotka zmarłej jako przyczynę śmierci podaje chorobę wynikłą wskutek tego, że nieboszczka przed tygodniem dźwignęła w sklepie worek soli; a następnie wykąpała się. Leczyła się w szpitalu, skąd jako podleczoną oddano opiece domowej. Zgon nastąpił niespodzianie. Przybyły lekarz Jaszczurowski, kazał odstawić zwłoki do instytutu medycyny sądowej.

(KD) **ZŁAMAŁ PRAWĄ NOGĘ** Jerzy Hirsel, 6-letni syn sierżanta 26 pp., wskutek upadku na ul. Kleparowskiej, spowodowanego potrąceniem przez nieznanego jadącego naoślep rowerzystę. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala wojskowego. — Za cyklistą czyni policja poszukiwania.

(KD) **DO MASARNI** Józefy Kotylakowej (ul. Rycerska) włamał się jakiś głodny sprawca i skradł 5 kg. kiełbasy oraz 230 zł. i 6 dolarów w gotówce. Oczywiście zbiegł bez śladu.

PROŚBA RODZINY GEN. ZAGÓRSKIEGO O ENERGICZNIEJSZE PROWADZENIE ŚLEDZTWA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Dzisiejsze dzienniki donoszą, że rodzina generała Zagórskiego złożyła na ręce Pana Prezydenta Rzpltej, jako najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych Państwa, prośbę, aby zechciał wpłynąć na nadanie śledztwu energiczniejszego tempa.

Program radjokoncertów.

Piątek dnia 26. sierpnia 1927.

WARSZAWA (1111 m) 15·00. Komunikat gospodarczy i meteorologiczny, nad program. — 16·45 Komunikat harcerski. — 17·00. Odczyt pt. „Stulecie romantyzmu“. — 17·25. „Przegląd polityki międzynarodowej za m. lipiec“. — 17·50. Nad program, komunikaty. — 18·00. Koncert popołudniowy. — 19·35. Odczyt p. t. „Czem może być sport dla rzemieślnika“. — 20·00. Komunikat rolniczy. — 20·30 Koncert wieczorny. — 22·00. Komunikaty policji, komunikat lotniczo-meteorologiczny.

KRAKÓW (422 m) 17·25. Program dla dzieci. 18·00. Transmisja z Warszawy. — 19·00. Odczyt pt. „Budownictwo u owadów“. — 19·35. Odczyt p. t. „Przegląd geograficzno-gospodarczy“. — 20·00. Komunikat sportowy i inne. — Od 20·30. Transmisja z Warszawy.

POZNAŃ (273 m) 17·30. Transmisja koncertu z kawiarni „Wielkopolanka“. — 19·00. Nad program i komunikaty. — 19·10. Odczyt p. t. „Depesze szyfrowe w handlowej komunikacji telegraficznej. 19·35. Komunikaty gospodarcze. — 19·55. Pogadanka ekonomiczna. — 20·30. Koncert wieczorny.

MEDJOLAN (322 m) 21·00. Koncert z udziałem wybitnych solistów. — 23·00. Pół godziny muzyki lekkiej.

BERLIN (483 m) 16·30. Transmisja koncertu z badu Hernigsdorf. — 20·30. Koncert wieczorny. 22·30. Koncert berlińskiej bardonion orkiestry.

WIEDEŃ (517 m) 11·00. Koncert przedpołudniowy. — 16·15. Koncert popołudniowy.

RADJOAMATOROM

polecamy doskonały poradnik, odznaczony na Wystawie Radjowej w Krakowie, opracowany przez fachowców pod redakcją majora inż. Krulisza. Wydany staraniem Ajencji Wschodniej. Do nabycia w księgarniach i w Ajencji Wschodniej, Lwów, ul. Długosza 31, która na zamówienia wysyła **„Poradnik dla Radjoamatorów“** na prowincję. (Porto poleconej przesyłki 70 gr.). Cena egz. broszurowego zł. 3.50, oprawnego w płótno ze złoconą okładką 5 zł. 2982

Kronika bieżąca.

26 SIERPNIA — **PIĄTEK**

rz. kat.: Zefiryna
gr. kat.: Maksyma

Temperatura w dniu 25. sierpnia o godzinie 8-mej rano: + 24° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Czwartek: Król Kawy.
Piątek: Orłow.
Sobota: Adiue Mimi.

TEATR WIELKI daje dziś po raz przedostatni w tym sezonie operetkę A. T. Müllera: Król Kawy z pp. Grabowską i Wawrzkowiczem w głównych partjach. W piątek 26 bm. ukaże się melodyjna operetka Orłow. Będzie to 65 przedstawienie na naszej scenie tej głośnej operetki. W wykonaniu udział biorą pp. Grabowska, Rylska, Bojanowski, Kowalski i Tatrzański z reżyserem Kuligowskim na czele. Tańce i ewolucje, układu baletmistrza St. Faliszewskiego, wykona cały zespół baletowy. Przy pulpicie kapelmistrz Tadeusz Seredyński.

KINOTEATRY:

APOLLO: Kobieta z miljonami.
CHIMERA: Królowa pawi.
FATAMORGANA: Strzeżcie się dziewczęta!
GRAŻYNA: Skrzypek z Florencji.
KOPERNIK: Ciernista droga kobiety.
LEW: Syrena cyrku.
MARYSIEŃKA: Ciernista droga kobiety.
PALACE: Królewicz-frajer.
PASAŻ: W podziemiach Paryża.
UCIECHA: Wielka parada.

Z POLITECHNIKI LWOWSKIEJ. Kandydaci, chcący zapisać się w r. naukowym 1927-28 na I-y rok studjów na wszystkich wydziałach, winni wnieść podanie o przyjęcie i przedłożyć je osobiście odnośnemu dziekanowi w dniach 12 13 i 14 września. Po tych terminach żadne zgłoszenia uwzględnione nie zostaną. Poszczególnym kandydatom, którzy złożą podania o przyjęcie na I-y rok studjów, ustali dziekan termin i miejsce egzaminu kwalifikacyjnego. Drukowane informacje o egzaminie kwalifikacyjnym można otrzymać w sekretarjacie uczelni, także pocztą, po nadesłaniu znaczków pocztowych na porto. Egzaminy te odbędą się w terminie od 15 do 20 września, w dniach oznaczonych na każdym wydziale przez dziekanaty. Dla kandydatów na I-y rok studjów na wszystkich wydziałach, którzy po egzaminie kwalifikacyjnym zostaną przyjęci, odbędą się wpisy w środę 21 września. Wpisy na wyższe lata studjów na wszystkich wydziałach odbędą się w alfabetycznym porządku nazwisk w dniach od 22 do 30 września, a to dla liter: A—D 22-go, E—H 23-go, I—K 24-go, L—M 26-go, N—P 27-go, R—So 28-go, Sp—T 29-go, U—Z 30-go. Ten porządek wpisów ściśle będzie przestrzegany. Two. „Bratnia Pomoc" stud. Polit. lw. organizuje kursy przygotowawcze do egzaminu kwalifikacyjnego. W sprawach tych kursów, oraz w sprawach pomieszczenia i utrzymania w domach akadem. należy się zwracać do tego Towarzystwa wprost.

ZARZĄD STOW. EMERYTÓW, wdów i sierót po pracownikach państwowych PKP (Gródecka 121, przy Zw. kolej. ZZP) zawiadamia, że rada nadzorcza Stow. Oszcz. i Kred. „Makusz" we Lwowie (ul. Szopena 6) uchwaliła z zysków przeznaczyć 770 zł na zapomogi dla najbiedniejszych emerytów kolejowych byłego zaboru austrjackiego, członków Stow. „Makusz". Wobec powyższego Zw. Em. kol. pod przewodnictwem radcy Wowkonowicza wzywa emerytów, oraz wdowy i sieroty, należące do stow. „Makusz" i do Zw. Em., do wnoszenia podań o zapomogę najdalej do 30 września w sekretarjacie Zw. Kol. ZZP. (ul. Gródecka 121).

PAŃSTW. SZKOŁA PRZEM. DRZEWNEGO W JAWOROWIE ogłasza wpisy. Szkoła składa się z trzech klas zasadniczych, oraz warsztatów i hali maszynowej dla nauk praktycznych. Rok szk. rozpoczyna się 1 września i trwa do 15 lipca. Do kl. I-ej przyjmowani są kandydaci należycie rozwinięci fizycznie i umysłowo, a uzdolnieni do pracy w warsztatach, którzy liczą niemniej, niż 14 i nie więcej, niż 16 lat, i którzy przedłożą świadectwo z ukończenia 4-ej kl. szkoły powsz. lub złożą odpowiedni egzamin. Przy szkole istnieje bursa, w której ściśle ograniczona liczba uczniów najlepiej się uczących może otrzymać pomieszczenie i całkowita za utrzymanie ucznia w bursie wynosi 38 zł. też utrzymanie za zwrotem własnych kosztów. Opłata miesięcznie.

BACZNOŚĆ! Członkowie IX. Koła TSL. im. Borelowskiego we Lwowie. Zarząd Koła zaprasza wszystkich członków na zebranie, które odbędzie się w poniedziałek dnia 29 bm. o g. 7 wiecz. w lokalu własnym, przy ul. Ossolińskich 10 II p. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne.

Z KOLEJI. Na czas trwania Targów Wsch. we Lwowie w okresie od 5 do 15 września kursować będą między Warszawą i Lwowem przez Lublin-Rozwadów uwidocznione w ściennym rozkładzie jazdy dodatkowe pociągi pośpieszne nr. 907 (przyj. do Lwowa 7'40) i nr. 908 (odj. ze Lwowa 22'30). Pociągi te prowadzić będą wagony I II i III klasy oraz wagon sypialny i przybędą do Lwowa, wzgl. odejdą ze Lwowa po raz pierwszy w niedzielę 4 września, po raz ostatni w niedzielę 18 września.

Prywatny Zakład naukowy im. H. Jordana, ul. św. Mikołaja 16, telef. 14-36 (szkoła powszechna, gimnazjum humanistyczne i internat) przyjmuje zgłoszenia od 27. VIII. **Kistryn.** 3020

(KD) **SPECJALISTA W BRANŻY MOSIĘŻNEJ** odwiedził wczoraj budowę Domu Studentek (Torosiewicza 36) gdzie zabrał 18 sztuk wentyli mosiężnych od centralnego ogrzewania na szkodę arch Müllera, oraz składnicą okocimskiego browaru (Tatarska 3), skąd wziął sobie mosiężną pompę do toczenia piwa.

(KD) **SZUKAŁ WRAŻEŃ** p. W. K. zamieszkały przy ul. Łozińskiego. Poszedł na corso. Wpadły mu w oko aż dwie. Pod ramię udał się z niemi do hotelu przy ul. Kamińskiego 7. Zabawił się — jak, to już jego rzecz. Zapłacił za fatygę. Odeszły. Przeliczył zawartość portfelu i stwierdził brak 6 dolarów. Ukradły. Nie mając skrupułów pan W. K. doniósł w tem urzędowi śledczemu. Bo pocóż się krępować w takich ciężkich czasach?

(KD) **ZŁODZIEJE TRAMWAJOWI** popisują się nadal. Wczoraj np. ściągnęli Dawidowi Kamerlingowi z Krakowa portfel zawierający 200 zł. oraz legitymację urzędową, Aleksandrowi Cybakowi 15 zł. i legitymację kolejową.

Król Pończoch
Żółkiewska 1. 3084 **Sensacyjne ceny.**

(KD) **GDZIE JA, TAM I TY!** — powiedział sobie siedzący w areszcie za oszustwo wekslowe Kazimierz Gawlik. Zeznaniami swemi obciążył przyjaciela Aleksandra Matławskiego i spowodował jego aresztowanie. Afera zatacza coraz szersze kręgi. Różne dalsze oszustwa, popełniane przez przyjaciół Kazimierza i Aleksandra w ciągu śledztwa wyłażą na wierzch. Po ukończeniu dochodzeń nie omieszkamy naszych czytelników poinformować o wszystkich szczegółach.

(KD) **ZNÓW NIEZNANY SPRAWCA** dokonał kieszonkowej kradzieży, tym razem wyciągając drowi Józefowi Tadeuszowi Pełczyńskiemu z Radomia złoty zegarek ze złotym łańcuszkiem i wisiorkiem wysadzanym brylancikami.

Na pograniczu wiedzy.

VIII *).

ZJAWA ZOSIA I JASNOWIDZENIE.

Prof. Grawicz podaje obok wielu faktów wywołanych na seansach z Panią Stanisławą P., objaw jasnowidzenia. Oto „Zosia" szepcze na ucho medjum; a medjum powtarza głośno, że „w moim domu będzie nieszczęście".

Medjum p. Stanisława Popielska za kotarą, przypieczętowana za włosy do ściany. — Zjawa „Zosia" udrapowana w prześcieradło.

Proszę o wyjaśnienie — wówczas podaje „niech się twoi wystrzegają windy". Żona moja, dzieci i służba istotnie omijają windę. Dwukrotnie spowodowany monter bada i nie znajduje żadnej wadliwości. Proszę fachowego inżyniera o zbadanie i ten stwierdza, że „hamulce bezpieczeństwa" zostały wyłączone i w razie zerwania linki kabina runęłaby w głąb.

Chłopiec od windy przyznaje się, że klucz od hamulca przekręcił, nie wiedząc jednak co się mogło stać. Dozorca domu nie wiedział nie rozumiejąc wcale urządzenia windy. Na następnym seansie „Zosia" podała, że „teraz wszystko dobrze i można jeździć windą". Trudno wytłumaczyć takie zdarzenie, — nikt nie mógł nawet domyślać się tej nieznanej przez nikogo rzeczy a jednak wysoce groźnej.

Rycina przedstawia zjawę „Zosi" na jednym z seansów, gdy medjum było przypieczętowane włosami do ściany. Stożki z prawej strony oświetlają przestrzeń — są pociągnięte fosforyzującą masą.

Prof. dr. Lebidziński eksperymentował z drugiem medjum p. Stefanja B., przyczem sadowiono je za parawanem, lub w zamkniętej i zapieczętowanej żelaznej klatce.

Obok innych zjawisk już poprzednio podanych — pojawiły się dwie zjawy, jak to stwierdza zdjęcie fotograficzne.

Medjum Stefanja B. za opieczętowaną klatką (na lewo) — nadto występujące równocześnie dwie zjawy, jedna zupełnie sformowana, druga jakby w kształtowaniu, na ścianie data seansu.

Olbrzymia liczba faktów stwierdzonych w tej dziedzinie **materjalizacji zjaw** wrzekomo „istot zmarłych" — lub w ogóle nieznanych uczestnikom seansu — faktów opisywanych w protokołach i dziełach uczonych eksperymentatorów w całej Europie, Anglji, Francji, Włoszech, Niemiec i t. d. i Ameryce — daje jeden pewnik niezbity a mianowicie, że **pojawienie się widma** — zjawy — materjalizacji postaci, warunkowane jest obecnością istoty żyjącej o właściwościach medjalnych bądźto w pobliżu a nawet w dali. (stwierdziły to badania „komisji urzędowych" lekarzy, psychologów, badaczy i osób delegowanych przez władze — śledzących zjawiska rozgrywające się w „domach, gdzie straszy").

Dr. Adolf **Klęsk** (znany lekarz w Krakowie) podaje w Nr. 10 Zagadnień metapsychicznych" (r. 1926) charakterystyczny objaw samorzutny podany i uwierzytelniony przez zeznania trzech osób: fakt miał miejsce w Zakopanem wr . 1926.

Pani H. wynajęła domek na Skibówkach od górala. Poprzedni najemcy opowiadali, że „straszy" nocą i słychać stuki i idą zimne powiewy.

*) Obacz artykuły I—VII. w numerach sobotnich od 9. lipca.

Pani H. ujrzała w nocy postać kobiety w granatowej sukni i białej chustce; postać miała charakterystyczną przerwę między zębami. Synek pani H. widział ją również tak samo. — Dowiadywano się u gazdy — gospodarza, co do tych zdarzeń.

Ten wyjawił, że córka jego umarła w tym pokoju przed kilku laty, a pochowano ją w granatowej sukni — miała przerwę między przedniemi zębami.

Dr. Klęsk podnosi więc prawdziwość faktu:

1) niepokoje, stuki, powiewy i oguiki w pokoju, stwierdzono były przez kilka osób i właściciela domu.

2) równocześnie widziały dwie osoby głowę bladej kobiety w granatowej sukni i białej chustce na głowie oraz szczerbie między zębami.

3) wyjaśnienie gazdy, że w owym pokoju umarła przed kilku laty właśnie jego córka tak ubrana jak podały „zjawę“, widzące ją osoby.

Pani H. była dobrem medjum, ale nie chce brać udziału w seansach z powodu cierpienia serca.

Mimowoli nasunąć się muszą przy rozwiązaniu zjawisk pytania skrystalizowane:

1) Czy zjawy należy uważać istotnie za **„ucieleśnienia osób zmarłych**, które posługują się **substancją materjalną** organizmu medjalnego, wchodzą w ulotny przemijający kontakt ze światem istot cielesnych żyjących? (osób na seansie).

2) Czy **identyczność zjawy z osobą zmarłą** — czyli duchem bezcielesnym — może być dowiedzioną bez zarzutu?

3) Jaka jest rola i czynność medjum — w ukazaniu się i znikaniu widma?!

By dać możliwie jasną odpowiedź nie podlegającą wątpliwościom — opartą na niezbitych faktach ujętych zmysłami — przyrządami, fotografiami **trzeba zaznajomić** się i ze zjawiskami — również zadziwiającymi, wchodzącymi w zakres przenikania materji (aporty) oraz objawami intelektualnymi psychoskopji — jasnowidzenia w czasie i przestrzeni, telepatji. Trzeba uwzględnić **nowoczesne poglądy** na przebieg i splot zjawisk duchowych, zwłaszcza stanów „świadomości“ — „ja“ — każdej istoty ludzkiej.

Zdumiewający rozwój fizyki nowoczesnej, poznanie tajemnic biologji (nauka o życiu) genjalne odkrycia przyrodnicze rzucają snop światła i w dziedzinę **„tajemniczych rzeczywistości“**.

Hamyetowskie pytanie: „być — czy nie być“ przemienione w — czy **„byt po śmierci jest rzeczywistością“** — z wyżyny natchnień, tęsknot, poezji, intuicji, — wchodzi na platformę „ścisłej wiedzy“ i wytrwałych badań oraz doświadczeń.

Problem to niesłychanej doniosłości dla człowieka, i nie dziw, że tak stronniczo i zażarcie toczą się walki światopoglądów i twierdzeń o „duszy ludzkiej“ przy pytaniu: **„żyjemy czy nie żyjemy po śmierci?**

(C. d. n.) **GRYF.**

Humor zagraniczny.

Zasłłek urzędniczy.

— A pan mój pan'e, jest wegeterjaninem?

— O tak, już od dwudziestu lat wegetuję jako urzędnik państwowy...

(„Le petit Journal“ Paryż),

Sport.

MOTOCYKLOWE MISTRZOSTWA WARSZAWY I POLSKI.

Na Dynasach w Warszawie odbyły się onegdaj zawody motocyklowe o mistrzostwo Warszawy i Polski na torze. Oba tytuły zdobył W. Rychter (Pol. Klub Motocyklowy) na motocyklu Indjan w czasie 1:54:2 sek. w biegu na 7 okrążeniu toru, oraz w biegu na 12 okrążeń w czasie 3:10:6 sek. Ten sam jeździec wygrał prócz tego na motocyklach o pojemności 175 cm. na Puchu oraz bieg na motocyklach o pojemności 500 cm. na Indjanie. W kategorji 350 cm. zwyciężył lwowianin Rudawski na F. N. w czasie 2:03:6. Handicap wygrał Aksman, czas na 5 klm. 3:49:8. Bieg startujących poraz pierwszy wygrał Roehr z Gdańska. W biegu motocykli turystycznych zwyciężył Jabrzemski w 3:46.

Na igrzyska studenckie w Rzymie, w których wezmą udział także Niemcy, wyjadą akademicy polscy w osłabionym składzie bez Malanowskiego, Rotherta i Nowaka. Tennis reprezentować będą Czetwertyński, Loth, Warmiński, wioślarstwo — ósemka AZS. Warszawa, trzecia w mistrzostwach Europy w Bolognie. Po zakończeniu Igrzysk pojedzie Kostrzewski na zawody międzynarodowe do Paryża.

LEKKA ATLETYKA.

Polska-Czechosłowacja, kobiecy pięciobój międzypaństwowy, odbędzie się 4. września w Warszawie. Polskę reprezentować będą Konopacka, Lanżanka i Schabińska. Pozatem projektowany jest match kobiecy Polska-Czechosłowacja na 10. i 11. września, który odbyłby się w Toruniu. Jasne, że o wiele większe zainteresowanie budzi spotkanie naszych lekkoatletów z zawodnikami czeskimi. Międzypaństwowe to spotkanie odbędzie się w dniach 17. i 18. września w Warszawie.

Polska-Francja były trener polski p. Baquet zwrócił się do PZLA. z propozycją rozegrania z końcem września zawodów międzynarodowych, w których wzięłoby udział dziesięciu najlepszych lekkoatletów francuskich. Francuzów zobaczymy na bieżni warszawskiej i z innej okazji. Oto na zakończenie sezonu organizuje PZLA. wielkie międzynarodowe zawody w Warszawie, na które obok innych zostali zaproszeni Umfahrer, Geissler i Wesely (Austrja Egri, Szepes i Barsi (Węgry), Shmelik, Sindler (Czechosłowacja), Dawid, Fritz (Rumunja), Francuzi przyjadą ze słynnym S. Martinem na czele.

Międzynarodowe zawody kobiece zamierza urządzić Makabi w Krakowie. Udział wzięłyby zawodniczki z Czechosłowacji, Austrji, Niemiec i Węgier.

Klumberg, znakomity dziesięciobojowiec zaangażowany został przez PZLA. na trenera olimpijskiego na przeciąg 2 lat i przybywa do Warszawy już w dniu dzisiejszym. Wierzymy, że Klumberg znajdzie u naszych lekkoatletów podatny i chętny grunt dla należytego wyzyskania swych rzeczywistych umiejętności i długoletniego doświadczenia.

TENNIS.

Finaliści z Mistrzostw Polski, Czetwertyński i J. Stolarow odpadli już w turnieju tennisowym w Katowicach. Pierwszy uległ Foersterowi, a drugi swemu młodszemu bratu Maksowi.

Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów urządziło zeszłej niedzieli tj. dnia 21. bm. wycieczkę familijną do Lubienia Wielkiego, pod kierownictwem II. kapitana P. Masztalerza, w której wzięło udział oprócz pięciu pań 28. członków. Przy wspólnej pogawędce i biesiadzie, bawiono się ochoczo do godziny 6-tej wieczór, poczem dopiero wrócono do Lwowa.

Równocześnie zawiadamia się PT. Członków, iż w następną niedzielę odbędzie się wycieczka familijna do Janowa. Zbiórka: pl. św. Ducha, godzina 6.30 rano. Goście mile widziani.

Sport w Przemyślu.

Czuwaj I. Świt 3:2. Drużyna harcerska mimo, iż wystąpiła z 8 graczami drugiej drużyny, pokonała łatwo silny zespół robotniczy który przed tygodniem osiągnął z Polonją I. wynik 4:4.

Czuwaj II.—Świt II. 3:1.

Ruch I.—Hagibor I. 3:0.

Zawody o puhar. Świetne zwycięstwo Ruchu, nad Hagiborem, który został wzmocniony Wolfstahlem z lwowskiej Hasmonei. Ruch zdobył w swej grupie mistrzostwo i dochodzi do rozgrywek finałowych o puhar. Sędziował b. dobrze p. Dadecki.

Hagibor II.—Ruch II. 3:0.

Saf I. (Ustrzyki)—Jutrzenka 3:2.

Drużyna zamiejscowa z trudem odniosła zwycięstwo nad grającą w 9 Jutrzenką.

Różne. Instruktorem wychow. fizycznego na Przemyśl, ma być w najbliższych dniach zamianowany stary oficer legjonowy mjr. Burda.

Sekcja kolarska Czuwaju urządziła onegdaj raid rowerowy do Krynicy i z powrotem.

Sekcja piłkarska Czuwaju została dotkliwie osłabiona ubytkiem kilku dobrych graczy powołanych w szeregi wojskowe.

Zjazd Gwiaździsty w Katowicach. Śląski Klub Automobilowy organizuje w dn. 27. sierpnia 1927 r. jednodniową jazdę konkursową dla samochodów pod nazwą: „Zjazd Gwiaździsty do Katowic“. Konkurs ten jest konkursem sportowym rezerwowanym dla członków polskich stowarzyszonych klubów samochodowych lub osób przynajmniej przez dwu członków jednego z klubów wprowadzonych, posiadających licencję sportową. W konkursie tym specjalną nagrodę uzyska klub, którego członkowie razem uzyskają największą ilość punktów, otrzymanych zależnie od ilości samochodów, od ilości przejechanych kilometrów i t. p. Marszruta może być prez każdego uczestnika zjazdu dowolnie obrana, tak jednak by nie wynosiła mniej niżeli 300 km. i by szlak jazdy nie prowadził dwa razy tą samą drogą. Każdy z uczestników może sobie natomiast obrać szlak przekraczający 300 km. gdyż za każdy pełny kilometr zrobiony w dniu zjazdu ponad przepisane 300 km. liczyć się będzie za punkty dodatnie. Dla uczestników jadących poza konkursem nie obowiązują przepisy regulaminu dotyczące ilości przejechanych kilometrów, obsady samochodów oraz średnich szybkości wyniki jednak będą brane w rachubę na korzyść klubu, do którego zawodnik należy. Wszelkich informacji dotyczących zjazdu udziela Sekretarjat M. K. A. w godzinach urzędowych 17—19 (w Hotelu Krakowskim)

PRZEGLĄD FILMOWY.

Ile taśmy pochłania jeden film?

Zazwyczaj film 10-cioaktowy pochłania zagranicą przeciętnie 8 do 10-ciu tysięcy metrów z czego 2.500 mtr. wyświetla się na ekranie, resztę zaś się odrzuca. Wyjątek stanowią filmy monumentalne. „Wielka Parada“ pochłonęła 95.000 mtr. taśmy. „Koło“ (La Roue) również około tego, „Gorączka złota“ z Chaplinem 72.000 mtr. Rekord pobija „Bestja Morska“ z Barrymorem ze swemi 105.000 mtr. negatywu, z czego tylko 3.000 przeznaczył reżyser filmu, Miliard Webb, do wyświetlania. Łatwo sobie wyobrazić, ile żmudnej i gorączkowej pracy mieści się w pozostałych 100.000 mtr., których nigdy już nie ujrzą oczy ludzkie, chyba że w powstaci kaloszów lub opon.

Kto jest najpiękniejszym mężczyzną w Ameryce?

Jeszcze za życia Rudolfa Valentino, John Barrymore był zdaniem wielu najszlachetniejszym okazem rasy anglo-saskiej, i co zatem idzie, najpiękniejszym mężczyzną za oceanem.

Jahn Mathys, słynna scenarzystka, której świat zawdzięcza poznanie Valentina, rzekła współpracownikowi pisma „The Bioskop“. „Valentino jest piękny, temu nikt nie zaprzeczy, lecz jest to piękny chłopiec, Barrymore jest zaś najpiękniejszym mężczyzną, jakiego znam i byłby nim w każdym zakątku kuli ziemskiej“.

Zapiski.

„SWIAT KOBIECY“. Na bogatą treść nr. 16 dwutygodnika „Swiat Kobiecy“ składają się artykuły: A. L. Czerny: Marja z Malewskich Mickiewiczowa; A. Łączyńska: Zywoty kobiet z powodu książki Giny Lombroso; J. Parandowski: W Olimpji; I. Jabłowska: Sylwetki dziecięce; J. Mayen: Cztery sylwetki jednego aktora: Sym, Igo, Juljan, Lolo; Z. Kramsztyk: Metody Liny Cavalieri; A. Wyleżyńska: Flirt z autami; St. Machniewicz: Kultura mieszkania, II; M. Niklewiczowa: Morze i dziewczyna, powieść; Kronika sportowa. —

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

Pierwsza Małopolska Wytwórnia Radjoaparatów
„WARRADJO“ Lwów Janowska 37 Telef. 30-33.
TARNOPOL, UL. 3-go MAJA L. 12.
RADJO aparaty jedno i wielolampkowe o ostrem strojeniu — czystym głosie, dużej sile odbioru i bardzo łatwej obsłudze. RADJO
DWULETNIA GWARANCJA. 3124
Stale na składzie wszystkie części potrzebne do budowy aparatów, wyrobu własnego, krajowego i zagraniczne. — Wszelkie naprawy, strojenia, budowę anten uskutecznia się solidnie i tanio. — DYNAMO do ładowania akumulatorów czynne bez przerwy. — Zlecenia na prowincję odwrotnie za pobraniem pocztowem.
TARGI WSCHODNIE, PAWILON CHEMICZNY, STOISKO 856.

WAŻNE DLA P. T. STUDENTÓW!

Łóżko dywanowa, nie potrzeba do niego żadnych materaców, gotowe do spania, idealne przy braku miejsca. Nabyć można wprost u źródła:
JÓZEF PROCKO
Fabryka mebli żel. i metal. Lwów, ul. Tercjarska 16 (boczna Kleparowskiej). Tel. 15-88. 3114

W stanie złożonym
W stanie rozłożonym

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN
LWÓW — UL. GRÓDECKA 46. — Telefon 834.
Prześwietlanie Roentgenem. 29075

DENTYSTKA 30355
Dr. ERNA BADER-FEDEROWA
Lwów, Legjonów 1, — telefon 39-54 — powróciła.

Specjalista chorób dróg mocz., wener. i skórn.
Dr. Ignacy Löwenheck, Trybunalska 4
(obok Rynku), tel. 48-11, ord. od 8—9 i 3—5. 2946

Meble na raty i za gotówkę bez podwyższania cen, oraz wielki wybór mebli tapicerowanych najtaniej w „DOROTEUM“ Leona Sapiehy 34, tel. 15-01. 2948

Sąd. Hala Aukcyjna we Lwowie — ul. Sądowa 7, parter. W dniach 25, 26, 31 sierpnia, 2, 6, 7 i 9 września br. zawsze o g. 9 rano sprzedane będą: rozmaite meble i sprzęty domowe, urządzenia sklepowe. maszyny do pisania, szycia, kombinowane, kasy kontrolne, towary tekstylne, futra, ubrania, bielizna, raglany, kołdry, obrus, zegarek, dywany, kosze, walizki, gramofony, wózek, jaja itd. 3122

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 28587

Lekarz chorób kobiecych i akuszer
Dr. Aleksander Rosenberg
Sykstuska 2. Tel. 31-43 powrócił. 30293

Czas odnowić przedpłatę!
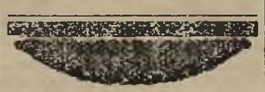

LOKALE

ELEGANCKI duży pokój do wynajęcia dla 2 studentów lub studentek z całym utrzymaniem. R. Sigal ul. Sadownicka 22, I. piątro. 30678.

DLA KSZTALCĄCYCH — pomieszkanie z utrzymaniem. Na żądanie pokój osobny, fortepian. Gołąba 4, drugie piątro na lewo. 30471

WDOWA po wyższym urzędniku przyjmie izr. uczenice na mieszkanie z całem utrzymaniem; fortepian w domu. Listy pod „Inteligentna rodzina“. 30670

NA BIURO potrzebne cztery pokoje w śródmieściu. Listy pod „Mieszkanie — dolary“ do Adm. Wieku. 30506

POKOJU większego, ładnie umeblowanego, czystego — parter lub piętro, poszukuje na kilka miesięcy — małżeństwo. Listy pod „Czystość“ do Biura Buchstaba, Jagiellońska Nr. 7. 30349

POSZUKUJĘ 3—2 pokoje z kuchnią, łazienką, przed pokojem, za umówionym czynszem. Listy do Admin Wieku pod „Juljan“. 30047

POKÓJ z osobnem wejściem, z całem utrzymaniem dla 3 uczenic lub uczniów od 1-go września. — Zielona 5, parter, Kotowicz. 30551

GARAŻE do wynajęcia, — światło, woda. Żółkiewska 59, przed rampą, gospodarz. 30549

DWA pokoje, kuchnia — czynsz dwulotni do wynajęcia. Bliższe warunki ul. Żółkiewska 59, gospodarz. 30538

POKÓJ kawalerski (dla panów) umeblowany, komfort. telefon. Oglądać od 3—5 popoł., ul. 29 Listopada Nr. 11 B, II. piątro — drzwi Nr. 12. 30522

DWA umeblowane pokoje z obiadami i prawem używania gazu na śniadania i kolacje poszukiwane. — Listy pod „Dr. R.“ Adm. Wieku. 30452

UCZNIOWIE szkół średnich niższych, z dobrego domu, znajdą umieszczenie wraz z utrzymaniem przy rodzinie. Lwów, Wałowa 14 drzwi 6. 30677

POMIESZKANIE z całem utrzymaniem dla 2 uczennic lub uczniów od 1 września; Paulinów 12a, I. piętro, drzwi 10. 9350

BIURA i składnica w śródmieściu na dogodnych warunkach od 1/9 b. r. — do wynajęcia. Listy do Adm. Wieku pod F. S. 30644

POKÓJ elegancki, osobny, komfort. Plac Bilczewskiego 3, drzwi 14. 30663.

PRZYJMĘ uczenice z całem utrzymaniem; opieka zapewniona. — Ulica Św. Marka 16, parter, drzwi 3. 30489

PRZYJMĘ 2 uczni do lat 16 na pomieszkanie z wiktem lub bez. Zgłoszenia ul. Kurkowa I. 38, I. piętro na prawo. 30511

POSZUKUJĘ 4 lub pokojowe mieszkanie z pełnym komfortem w śródmieściu. Czynsz według umowy, ewentualnie zamienię 2 pokojowe z pełnym komfortem; Potockiego 8, parter na lewo. 30663

POSZUKUJĘ lokalu w centrum 2 pokoje, przedpokój, ewentualnie umeblowanych. — Zgłoszenia „Popołudnie“ Administracja. 30707

200 ZŁ. miesięcznie dam za użycie salonu dużego w centrum w godzinach 5 do 10 popołudniu. Zgłoszenia „Salon“ Admin. 30708

KTOŚ towarzystwo w śródmieściu podnajmie lokal na pewne godziny. — Zgłoszenia „N. N.“ Administracja. 30709

ZA czynszem miesięcznym wedle umowy poszukuję pokoju z kuchnią. Łaskawe zgłoszenia do Wieku pod „Solidna rodzina“. 30719

DO WYNAJĘCIA pokój duży, frontowy z osobnem wejściem bez mebli, względnie z meblami od 1 września 1927 r. Oglądać od 1—4 pop. ul. Zyblikiewicza 39, parter. 30723.

MAŁA dystyngowana rodzina z wyższych sfer — przyjmie panienkę lub studenta z niższych klas z dobrego domu na rok szkolny. W pobliżu Politechniki. Wiadomość bliższa Ziemiałkowskiego 4; parter od 1—2-giej lub od 4—5-tej. 9356

POSZUKUJĘ mieszkania słonecznego 5—6 pokojowego z pełnym komfortem na pierwszem piętrze. Pośrednictwo wynagrodzę. — Listy pod „A.“ do Biura Sokołowskiego, Jagiellońska. 30696

STUDENT znajdzie pomieszczenie z utrzymaniem i troskliwą opieką przez cały rok szkolny. Zgłoszenia od 2 pop. codziennie ulica Łyczakowska l. 4, m. 14; I. p. prawo. 30709

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego na biuro. Wejście z klatki schodowej. Zgłoszenia do Adm. pod „M. L.“ 30672

DO wynajęcia 3—4 sale szkolne na przedpołudnie; Zgłoszenia Admin. „Już“. 30697

POKÓJ, osobny wchód dla 2 studentów katolików — z utrzymaniem. Glinianska Nr. 6, lewy parter. 30676.

PIERWSZORZĘDNE umieszczenie wraz z utrzymaniem, znajdą kawalerowie, uczniowie lub uczenice — z domów obywatelskich. — Szymonowicza l. 9, willa boczna Listopada. 30658

PRZYJMĘ intel. pannę — zajęta poza domem — na mieszkanie. Wiadomość ul. Staszica 8, sklep naftowy. 30655.

POSZUKUJĘ małego pokoiku i kuchenki, ewentualnie 1 stancję; strona ul. Piotra i Pawła, Zielona, — Łyczakowska, ulica obojętna, czynsz może być za rok. Listy pod „Zielona" do Adm. Adm. Wieku. — 30667

LEKARZ poszukuje 2 lub 3 pokojowe mieszkanie od zaraz. Czynsz wedle umowy. Listy pod I. K. Adm. Wieku 30679

ZA 1—2 pokoi z kuchnią, komfort, zapłacę 2—3 lata czynszu z góry. Listy pod „Pośpiech" do Administr. Wieku. 30680

WDOWA po wyższym urzędniku przyjmie panienki z całem utrzymaniem. Listy pod W. N. 26 zł. do Adm. Wieku. 30681.

2 DO 3 POKOI z kuchnią poszukuje młode małżeństwo; Czynsz według umowy z góry. Listy do Adm. Wieku pod „Bezdzietni". 30682

MIESZKANIE z utrzymaniem zajmą uczenice pod dogodnymi warunkami. — Troskliwa opieka, nauka obcych języków. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Obce języki". 30684

POKÓJ umeblowany, osobne wejście, opał, światło, usługa, katolikowi zaraz. Sakramentek 8, parter. — 30685;

DAM pożyczki do 800 zł., za próżny słoneczny pokój. Listy pod „Góra" Admin. Wieku. 30688

DLA 1-2 uczniów gimn. XI. odpowiednie umieszczenie. Warunki korzystne pod każdym względem. — Listy pod „Pewność" do Adm. Wieku. 30689.

MATURZYSTA poszukuje pokoju ewent. wspólnie z drugim studentem przy rodzinie katolickiej. Listy pod „Maturzysta" Admin. Wieku. 30693

POKÓJ frontowy dla jednej pani lub dwu panienek z wikiem od 1/9 przy ul. Lindego, ewentualnie fortepian. Listy do Admin. Wieku pod „Lindego". — 30691.

STUDENTA cd I. do IV. gimnazjalnej przyjmie — z całem utrzymaniem bezdzietne małżeństwo. Lwów Mochnackiego 26, I. p. — drzwi 13, Goralowie. 30618

DO WYNAJĘCIA tylko Polakowi: 2 stajnie, wodociąg i poddasze, na magazyn względnie spokojny warsztat. Wiadomość: ul. Trzeciego Maja 4, u dozorczyni. 30619

POKÓJ umeblowany, widok park Kościuszki, solidnemu panu wynajmę. Ul. Klejnowska 4. II. piętro, od Fielińska, od 11 — 5. 30623.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Nowe Zniesienie; wiadomość u Pawlaczka Nr. 592. 30624

LEKARZ dentysta poszukuje 2—4 pokoi z kuchnią najchętniej od gospodarza. Potrzebuję także pokój z kuchnią. Listy do Adm. Wieku pod „Wygodne". — 30626.

POSZUKUJĘ dwa pokoje z kuchnią od właściciela; warunki wedle umowy — w śródmieściu. Zgłoszenia: Zacharjewicza 5, — lewy parter 30635

DWA POKOJE, kuchnia, komfort, poszukiwane; — czynsz dwuletni z góry — Podanie warunków pod B. R. do Adm. Wieku. — 30653.

DWA pokoje z meblami lub bez wynajmę dobrze sytuowanemu panu chrześcijaninowi ewentualnie na biuro. Listy pod „Górna Sykstuska" do Administr. Wieku. 30666

POKÓJ umeblowany dla cichego i spokojnego odbiorcy zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Jacka 17. — 30598.

POKÓJ frontowy umeblowany, z osobnem wejściem do wynajęcia zaraz. Ulica Anczewskich 1, II. p. — boczna Sadownickiej. — Oglądać można od 12—4. 30606

POKÓJ z utrzymaniem — dla 2 — 3 osób lub kształ cącej młodzieży. Ul. Domsa l. 12, II. p. Oglądać do 4 obok schodów. 30405

LETNISKO — kąpiele siarczane Szkło, stacja kol. Starzyska — Szkło; 2 pokoje umeblowane z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia na miesiąc wrzesień. Restauracja „Marysieńka" Szkło. 30457

POKÓJ wspólny dla dwóch panów z utrzymaniem lub bez. Ul. Franciszkańska 7, III. p., drzwi 30. — obok Szkoły Handlowej. 30469.

POKÓJ elegancko umeblowany, z komfortem, z utrzymaniem lub bez — do wynajęcia. Leona Sapiehy 67, III. p., strona lewa. — 29647

PRZYJMĘ studentów gimnazjalnych na mieszkanie. Wikt dobry, pomoc w nauce, fortepian w domu, — cena niska. Sadownicka 21 I. p., drzwi 6. 30492

POKÓJ dla studentów lub panów z utrzymaniem. Ul. Polna 5, I. p., drzwi 10. 30623.

Posad poszukują

BIURO NIEMCZYNOW—SKIEJ, — LWÓW, PLAC AKADEMICKI 3, TELEFON 13—61 poleca nauczycielki, nauczycieli, Francuski, Niemki, pielęgniarki, frochlanki, klucznice, gospodynie, szoferów, maszynistów, ogrodników, woźniców, biuralistów, służbę restauracyjną, hotelową; sklepową, folwarczną, agronomów, leśników. 30418

PANNA, sierota, zdrowa, uczciwa, poszukuje zaraz zajęcia się domem z praniem, gotowaniem, umie szyć, lubi dzieci. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Panna z prowincji". 3089

BUCHALTER — BILANSISTA, rutynowany, chlubne świadectwa, poszukuje posady buchaltera lub magazyniera. Listy do Adm: Wieku pod „Rutyna". — 30402

SZOFER — MECHANIK — z długoletnią praktyką ma szynowa, poszukuje posadę do osobowego lub ciężarowego, wolny, Polak, lat 28, zajmie się wszelką pracą domową. Łaskawe zgłoszenia listowne pod „Zdolny szofer" do Adm: Wieku. 3088

RACHMISTRZ - saldokontysta i korespondent, z długoletnią wszechstronną praktyką, przeważnie zagraniczną; władający kilku językami — specjalność niemiecki — oficer rez W. P. który przecierpiał bolszewicką niewolę, z powodu dłuższej redukcji poszukuje najskromniejszej posady; T. Barski, poste-restante Złoczów. 9341

DZIEWCZYNA z dobrego domu poszukuje zajęcia do wszystkiego do małej rodziny. Umie trochę gotować, bardzo ładnie prać i prasować. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod „Bezwzględnie uczciwa". 9354

MASZYNISTA, szofer, mechanik maszynowy, znający się na elektryce, poszukuje posady od 1-go września b. r. Łaskawe listy pod „Maszynista" do Adm. Wieku. 30530

MATURZYSTKA obejmie posadę biurową. Listy pod „Od 1. września" do Adm. Wieku. 30501

CUKIERNICZY pomocnik poszukuje posady. Zgłosz. do Adm. Wieku pod: dla „Neuhoffa". 3107

PODMAJSTRZY, długoletni praktyk robót murarskich, betonowych, ciesielskich i ziemnych, poszukuje pracy na prowincji; na murarzy zdolnych. — Listy pod „Podmajstrzy" do Adm. Wieku. 30610.

PANNA umiejąca angielski, niemiecki i żydowski, poszukuje jakąkolwiek posadę na prowincji albo do dzieci. Weber. Objazdowa Nr. 4. 30613.

PANNA z kursem handlowym i pisaniem na maszynie, poszukuje jakiejkolwiek posady. Listy pod „Irka" do Admin. Wieku. 30621.

OSOBA starsza z kilkuletnią praktyką biurową i kasie, prosi o posadę — choćby na zmianę od południa. Najlepsze referencje. Listy pod „Kasa" do do Adm. Wieku. 30631.

WDOWA intel., wiek średni, poszukuje posady samodzielnej gospodyni kucharki tylko u panów. — Łaskawe listy pod „Samodzielna S. M. do Admin: Wieku. 30632.

SAMOTNA poszukuje pracy, w zamian odstąpi pokój ewentualnie z użyciem kuchni. Listy pod „Użycie kuchni" do Adm. Wieku. 30663.

OSOBA młoda, umiejąca bardzo dobrze gotować — poszukuje posady do samotnego zarządu domu. — Łaskawe listy do Admin: Wieku pod „Osoba". 30518.

KOBIETA intel. w średnim wieku, czysta, pracowita, szuka posadę zarządu domu na skromnych warunkach do jednej osoby. Listy pod „Praktyczna" do Adm. Wieku. 30605

LEPSZA osoba pracowita poszukuje posady do dwojga państwo. Łaskawe listy pod „Hala" do Administr. Wieku. 30515.

PANIENKA krawczyni — szuka szycia w domach prywatnych, najchętniej na wyjazd. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod „Starannie". 30699.

ZDOLNA krawczyni poszukuje roboty po domach Zgł. Adm. „Robota". 30718

Wolne posady

POSZUKUJĘ służącą do wszystkiego zaraz — ul. boczna Dekerta l. 3. 30578

ŚLUSARNIA poszukuje — chłopców do nauki. Ulica Szewczenki 7. 30159

CHŁOPCA do nauki z 3-cią wydziałową przyjmie Cukiernia, Batorego 6. — 30574

CHŁOPCÓW do praktyki mechanicznej przyjmę zaraz. Listopada 84. 30559

ZDOLNA pedreczna zostani natychmiast przyjęta. Salon Mód ul. Zyblikiewicza Nr. 27 30498

POSZUKUJĘ dobrze polecanej dziewczyny — do dwojga dzieci 2—4 lat i sprzątania jednego pokoju. Kohman, Gródecka 9. — 30481

DZIEWCZYNA uczciwa do wszystkiego — natychmiast poszukiwana. Zgłoszenia — od 10—4 popoł. Łyczakowska 34, drzwi 10. 30475

PRZYJMĘ zaraz 2 uczniów do praktyki. Tapicer i dekorator, Lwów, Zimorowicza 6. 30311

POSZUKUJEMY na stałe młodszego czeladnika brunzowniczego. Zgłaszać się do firmy „Elektryczność" Lwów, 3-go Maja 15. — 30547

FIRMA Fischer i Neu — Ślusarnia, Żółkiewska 74, poszukuje samodzielnego czeladnika do robót konstrukcyjnych oraz chłopców do nauki za wynagrodzeniem. 30568

CHŁOPCY z ukończoną czwartą klasą gimnazjalną zostaną przyjęci na praktykę litograficzną i chemigraficzną. Zgłoszenia ul. Łyczakowska 5, I. piętro, oficyna, tylko między godziną 11 a 12-tą rano. 3114

POSZUKUJEMY panów i pań, którzy chcą się poświęcić sztuce filmowej, dla naszej Wytwórni filmów kinematograficznych na lata produkcji, 1927, 28, 29. W sprawie stwierdzenia fotogeniczności, zgłoszenia wraz z fotografją (która w razie nieprzyjęcia zostanie zwrócona) — przyjmuje biuro „Espefilm", Bydgoszcz, Libelta 10, telefon 312. 3101

NIEZWYKŁA okazja zabłyśnięcia na ekranie! Panie i Panowie pragnące wziąć udział w polskim filmie, jako artyści — poszukiwani. Na produkcje obrazu każda osoba grająca wpłaca odpowiedni udział pieniężny i otrzyma zysk, z wyświetlania tego filmu na całym terenie Polski. Zgłoszenia wraz z fotografją w celu stwierdzenia fotogeniczności i podaniem zaofiarowanej kwoty (udziału) nadsyłać „Espefilm" — Bydgoszcz, Libelta 10, tel. 312. 3099

AGENTÓW handlowych — poszukuje firma Jerzy Bromberger, Lwów, Listopada 4. Warunki korzystne. 30464

POSZUKUJĘ bardzo zdolnego buchaltera na kilka godzin tygodniowo. Listy pod „Zdolny" do Admin: Wieku. 30456

POSZUKUJE się pierwszorzędnej siły do manikuru. Zgłoszenia u firmy Glasel Pasaż Hausmana. 30496

ŚLUSARZ zdolny, samodzielny na schody, bramy i okna potrzebny. Pracownia Konopacki, Dwernickiego Nr. 7. 30685

ZDOLNĄ manikurzystkę na dobrych warunkach — przyjmie zaraz Fruchtman Kołłątaja 3. 30687.

POSZUKUJĘ BONY — do dwojga dzieci. Seidenowa, Jagiellońska 16. 30657.

PRZYJMĘ służącą — do wszystkiego, bez prania — do 3 osób, umiejącą dobrze gotować, z dobremi świadectwami. Zgłoszenia ulica Dwernickiego l. 11, I. p., na lewo, od 9—1 rano. — 30661

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego, dobrze gotującą poszukuje adwokat Sommer, Kraszewskiego 21. 30647.

POSZUKUJĘ rutynowaną sklepową do pierwszorzędnego sklepu wędliniarskiego. Wiadomość: ul. Piastów 6, I. p., między 3—4 popoł. 30643.

KLUCZNICY — poszukuję energicznej, uczciwej obeznanej ze wszystkiemi gałęziami gospodarstwa wiejskiego. Zgłoszenia z podaniem adresów poprzednich służbodawców — przesyłać do Adm. Wieku dla „Okaziciela legitymacji 23941". 30658.

AKWIZYTOR wytrawny, uczciwy, potrzebny. Ilustrowane czasopismo, numer Targowy. 40 procent. Ulica Kalecza 4. 30651.

PANNA początkująca zostanie przyjęta do fabryki kapeluszy Klinger, plac Halicki 16. 30654.

BONY, frehlanki, kucharki, lokaja, poszukuje Biuro Polińskiej, Szymona 1. 30656.

KUCHARZA dobrego — z własnem nakryciem na Targi Wschodnie poszukuje Stark, Boimów 10, między 1—3. 30626

POSZUKUJĘ rutynowanej sklepowej. Skład wędlin — Kazimierzowska 39. 30625

HOTEL Metropol poszukuje pokojowej; kaucja wymagana. Zamiejscowe mają pierwszeństwo. 30628.

POMOCNIK FRYZJERSKI zdolny, tylko rutynowany, otrzyma zaraz posadę na korzystnych warunkach. — Szeptyckich 38 Zakład fryzjerski Winda. 30381

SŁUŻĄCA młoda, dobrze polecona do wszystkiego — potrzebna. Franciszkańska Nr. 14, II. p. 30636.

POSZUKUJĘ kucharkę dobrze poleconą oraz ze sprzątaniem. Zgłoszenia — Sykstuska 2, Breitfeld i Wiesner. 30633.

POTRZEBNY dozorca do kamienicy i sprzątania pokoi. Wiadomość w Handlu Porcelany K. Lewicki, pl. Marjacki 10. 30643

POTRZEBNA uczciwa kobieta do posługi do jednej osoby we Lwowie oraz kucharka na wyjazd na wieś do nauczycielki samotnej. Zgłoszenia: Kalecza 10 A, I. p. drzwi Nr. 5, godz. 5—7. 30661.

CHŁOPCA z porządnej rodziny przyjmę do sklepu. B. Panzer, Kopernika 17. 30603.

NIANI miłej i zdrowej z dobremi świadectwami do dwuletniej dziewczynki poszukuje się zaraz. Zgłoszenia: Zyblikiewicza 5, — III. p., od 1—7. 30606

POSZUKUJĘ chłopca do nauki; daję wikt i mieszkanie. Wiadomość: Franciszek Goling, kowal, — Lwów, Źródlana 8. 30612

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego, dobrze gotującą, czystą i uczciwą, przyjmę na dobrych warunkach. Ulica Gródecka 67, gospodarz. — 30380

POSZUKUJĘ panienki do pracowni abażurów; Kahane, Sobieskiego 12. 30717

FABRYKA pantofli i papuczy ul. Wronowska 4 — przyjmie kilka robotnic zdolnych w szyciu i ćwikowaniu. 30721

FABRYKA artykułu pierwszej potrzeby przyjmie zdolnego, energicznego zastępcę na Lwów. Zgłoszenia pod „Inkaso" do Administracji. 30722

KUCHARKA MŁODA miłej powierzchowności, z dobrymi świadectwami, która zajęłaby się również sprzątaniem i praniem, do samotnego pana poszukiwana. Zgłoszenia: Skrytka poczt. 189. Borysław. 3123

SZWALNIA Wilfa, Sapiehy 2, przyjmie zdolną szwaczkę od zaraz. 30727.

PANNA i praktykant zostaną natychmiast przyjęci; Magazyn konfekcji Finklera, Gródecka 65. 30711.

PANNY podręczne, panny do nauki poszukuje krawiec damski Schechner — Ormiańska 16. 30712.

ZAKŁAD fryzjerski Kloimana, Jagiellońska 18, poszukuje zdolnej manikurzystki. 30713.

FRYZJERSKI pomocnik — zdolny potrzebny zaraz; Gregorowicz Kołomyja. 3115

MANIKURZYSTKĘ zdolna potrzebna; Gregorowicz, Kołomyja. 3116

CHŁOPCÓW i pomocników płatnych potrzebuje warsztat ślusarski; Łyczakowska 132. 30698

ZDOLNE panny do szycia poszukuję; Kloparowska 17a, II. p. 30669.

ZDOLNĄ manikurzystkę poszukuje na stałe Instytut, Łyczaków 19. 30605

DZIEWCZYNKĘ przyjmie pracownia sukień damskich, Berta, Chorążczyzna 5. 30701.

POSZUKUJĘ nianię do dwojga dzieci, wiek 2 i pół roku, 5 miesięcy; Steuerman, 3 Maja 2. 30703.

SŁUŻĄCĘ do wszystkiego z dobrymi świadectwami do 3 osób; Św. Michała 3; II. p. na prawo, boczna Kościuszki, między 3—5. 30706.

ROZMAITE

SZUKAM arkusz na trafikę. Listy pod „Gete" do Adm. Wieku. 30185

PRZYJMĘ osobę do samodzielnego prowadzenia interesu bardzo rentownego; wymagane 2.000 zł. Listy pod „Przyjmę osobę" do Adm. Wieku. 30474

WEZMĘ dziecko za swoje którehoby miało jakikolwiek posag. Listy pod K. M. do Adm. Wieku. 30462

KTO CHCE otrzymać na stancję uczniów i uczenice zechce podać bezwłocznie adres dla kursów nauk. — PILNOŚĆ, Piłsudskiego 14. Poszukiwane zwłaszcza rodziny sfer urzędniczych. — 2959

AKUSZERKA praktyczna przyjmuje panie. Dyskrecja. Deutschman, Józefata Nr. 3, parter. 30114

DARUJĘ dziewczynkę — trzy tygodniową ochrzczoną rzym. kat. Wiadomość: Lwowskich Dzieci Nr. 12, u dozorcy. 9345

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 28791

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 28734

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości. — Wałowa 27, parter prawy, przez podwórze. 28735

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenię seksualną leczy specjalista Dr. Frisch, ulica Wałowa 11. 30290

500 DOLARÓW pożyczki — poszukuję na hipotekę realności; procent wedle umowy lub pomieszkanie. Ul. Nowej Rzeźni Nr. 27 A — Lwów. 30699

STROJENIE i naprawę fortepianów przyjmuje — Artur Smutny, Chmielowskiego 5, telefon 15-98. — 30417

AKUSZERKA samotna — Stasiów, przyjmuje panie. Bartosza Głowackiego 8 — na prawo. 13617

1 ZŁ. KOSZTUJE każda reperacja złotnicza staranie wykonana u Mandla — Kopernika 14, naprzeciw kina „Kopernik". 3010

ZEGARMISTRZOWSKIE wykonuje precyzyjnie z gwarancją Mandl, ulica Kopernika 14, naprzeciw kina „Kopernik". 3027

POSZUKUJĘ spólnika z kapitałem do założenia na większą skalę szkółki drzew owocowych i ogrodu warzywno-kwiatowego; — pod dużem miastem. Pole i budynki posiadam. Zgłoszenia Staszyński, Józefata 11, Lwów. 9351

POSZUKUJĘ spólnika do 2000 dolar. do intratnego przedsiębiorstwa fabrycznego 20 lat istniejącego; Zabezpieczenia hipoteczne; Zgłoszenia pod „Hipoteka" do Administracji. 30592.

DARUJĘ małego pieska — bez ogonka w dobre ręce. Ul. Św. Teresy 2 C, III. p. Radczyni. 30611.

DWADZIEŚCIA pięć procent taniej na każdą ofertę wykonuję instalację wodociągów tak w miejscu — jak na prowincji — oraz przyjmuję drobne naprawy. Firma Jakiem, Lwów Kaspra Boczkowskiego 4. 30616

WIĘKSZOŚĆ udziałów poważnej fabryki mechanicznej z odlewnią metalową zaraz do odstąpienia za gotówkę. Wiadomość u p. Dr. Wachmana, Lwów, ul. 3-go Maja 16. 30614

CHCESZ wiedzieć co cię czeka zajdź do Pasażu Hausmana 7, II. p. Lwów, gdzie zamieszka słynny Telepat, który odgaduje przeszłość, — przepowiada przyszłość, na wszelkie pytanie znajduje trafne odpowiedzi, udziela rad w najbardziej skomplikowanych sprawach. Korzystajcie z okazji, bo czas krótki, przyjmuje codziennie od 9 rano. 30666

PRACOWNIA trykotarska „Koła Polek", Legjonów 3 prawa oficyna, wykonuje żakiety, szale, kostjumy; podrabia pończochy, skarpetki, łapanie oczek. 30725.

Małżeństwa

PRZEMYSŁOWIEC ożeni się z osobą bezdzietną od 50—60 lat; Posag lub zawód pożądany. Listy pod „Zawód" do Adm. Wieku. 30617.

NAUKA

KURSA KORESPONDENTÓW — STENOTYPISTÓW POLSKO — NIEMIECKICH. SPECJALNE I JEDYNE TEGO RODZAJU. ROCZNE I PÓŁROCZNE. KURSA OBEJMUJĄ — GRUNTOWNĄ NAUKĘ JĘZYKA NIEMIECKIEGO — KORESPONDENCJĘ POLSKĄ I NIEMIECKĄ HANDLOWĄ, STENOGRAFJĘ POLSKĄ I NIEMIECKĄ, NAUKĘ PISANIA NA MASZYNACH RÓŻNYCH SYSTEMÓW, — OGÓLNE WIADOMOŚCI O PRACACH KANTOROWYCH. WARUNKI PRZYJĘCIA I SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE CODZIENNIE OD 5 — 7 POPOŁ. WPISY DO DNIA 5. WRZEŚNIA. — DYREKCJA „ECOLE REFORME" LWÓW, ULICA PIŁSUDSKIEGO L. 14. — ZARZĄD KURSÓW PROF. DR. JÓZEF GLUZIŃSKI. 3087

ZAKŁAD NAUKOWY **Z. OLSZEWSKIEGO**
Lwów, Kurkowa 38. Tel. 31—14 przyjmuje

WPISY

1. Do 1-rocznej **szkoły przysposobienia kupiec.**
2. Na 2-letnie i 1-roczne **żeńskie kursy handlowo-gospodarcze.**
3. Na 1-roczne kursy handlowe. 3100
4. Na 5-miesięczne kursy handlowe.

Osobne kursy stenografji, języków obcych, pisania na maszynach.

Podręczniki handlowe z bibljoteki szkolnej. Ilość miejsc wolnych ograniczona.

Informacje i wpisy od 10—12 i od 4—6.

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki — udziela lekcji gry na fortepianie. Zgłoszenia: Zacharjewicza 5, lewy parter. 30634

PIERWSZA konc. szkoła kroju i szycia „Stefanja" rozpoczyna kurs 1-go. — Szaszkiewicza 6, naprzeciw policji. 30715

WPISY NA KURSA DOKSZTAŁCAJĄCE prowadzone przez ZESPÓŁ FACHOWYCH PROFESORÓW z czterech i sześciu klas gimnazjalnych, odbywają się CODZIENNIE OD 3—4 przy ul. ZAMOJSKIEGO 8, PARTER. Początek nauki 1 września. Bliższe szczegóły na miejscu. 30671

Zgłoszenia na kurs przyg.

dla dorosłych z zakresu 7-kl. szkoły powszechnej przyjmuje codziennie od 2—7

Zarząd kursu w gmachu Skarbka, pl. Gołuchowskich l. 1, III. p. drzwi 68. 30683

PIĘWSZE KURSA MATURYCZNE I UZUPEŁNIAJĄCE „PILNOŚĆ" LWÓW UL. PIŁSUDSKIEGO 14, URZĄDZONE SĄ NA NOWY ROK SZKOLNY W TEN SPOSÓB, ŻE OPUSZCZANIE GODZIN — NAUKI PRZEZ NAUCZYCIELI JEST WYKLUCZONE. UCZNIOWIE NIE TRACĄ ŻADNEJ LEKCJI! ŚCISŁE EGZAMINY W KAŻDĄ SOBOTĘ OSWAJAJĄ UCZNIA ZE SPOSOBEM EGZAMINOWANIA I DAJĄ MOŻNOŚĆ KONTROLI W POSTĘPIE NAUKI. INFORMACJE I WPISY CODZIENNIE OD 12 — 1 i 5 — 7. 3086

KONC. Pierwsze Kursa Naukowe „Pilność". Jedno roczne przygotowanie z zakresu czterech i sześciu klas gimnazjalnych i do matury. Istnieją od 1921 roku. Umożliwiły wielu uczniom ich dalsze studja. Program zreorganizowany. Najnowsze wymogi metodyczne i pedagogiczne uwzględnione. Ilość uczestników ściśle ograniczona. Dla zamiejscowych pobyt na stancji zapewniony. Wypożyczalnia książek szkolnych. Wpisy na nowy rok szkolny codziennie od 12 do 1 i od 5 do 7 popoł. PILNOŚĆ, ul. Piłsudskiego l. 14, II. p. 2953

WPISY

do 4-ech klas pow. i szkółki frebłowsk. HELENY MAKOWIECKIEJ, ul. Na Bajkach 27 (róg Listopada) od 25. sierpnia między g. 11-1 i 4-5. 30694

SZKOŁA P. P. Benedyktynek łacińskich przyjmuje wpisy: 29, 30 i 31. sierpnia 1) do przedszkola (froeblówki); 2) do 8-miu klas szkoły powsz.; 3) na kurs kroju, szycia i haftu. — 30642

LEKCJI gry na wiolonczeli udzielę dokładnie za 100 zł. zaraz. Instrument dobry pożyczę do domu na rok. Zgłaszać Admin. Wieku „M. W." 30726.

KROJU krawieczyzny wyuczam. Marja Bourdon ul. Zyblikiewicza 12. 30600.

„MATURA". Lwów, ulica Piekarska 59 A. Kursy Naukowe prowadzone przez wybitnych profesorów gimnazjalnych w nowym, odpowiednio urządzonym budynku szkolnym, przyjmują wpisy na kursy: maturyczny gimnazjalny, seminarjalny, szóstio i cztero klasowy gimnazjalny. Liczne podziękowania. Własna wypożyczalnia książek oraz gabinety naukowe. — Wprowadza się bezpłatną pomoc szkolną poza kursową. Prospekty darmo! — Wpisy od 11—1, i od 5—7. 30387

Konc. kursa: KROJU i SZYCIA

krawieczyzny damskiej i bielizny

HELENY PIETRASZEWSKIEJ

UL. PIŁSUDSKIEGO 14, II. p.

Wpisy od 11-1 i od 5-7 przedpoł. 3120

WPISY w Zakładzie z prawami publiczności — ulica Mochnackiego 38, codziennie, godz. 11—1 i 4—5, od 25. sierpnia. Nabożeństwo 1-go września. Frenklówna. 30319

UDZIELAM konwersacji języka francuskiego. Zgłoszenia: Zacharjewicza 5 — lewy parter. 30633

SZYBKO, TANIO wyuczam francuskiego, angielskiego, niemieckiego. Silber, ulica Kościuszki 14 30352

Korespondencje

STACHU! Przyjechałam — przyjdź na dawne miejsce. Czekam JULA. 30664

POSZUKIWANI Z AMERYKI: Stanisław Konstanty KOWALSKI, syn Ludwika Kowalskiego z matki Franciszki Pyzik z Lupczy poszukuje swej cioci Pauliny BRYLIŃSKIEJ, żony Antoniego Brylińskiego, woźnego Magistratu miasta Lwowa z lat 1886 itd. lub rodziny pochodzącej z tychże Brylińskich we Lwowie. Adresować proszę: Stanisław K. Kowalski 30 Dayton St. ROCHESTER N. Y. U. S. America. 3118

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, kartę mobilizacyjną — wydaną przez P. K. U. Równe na nazwisko St. Mikoś. 30622.

DNIA 22. VIII. w drodze ze Lwowa w stronę Rzęsny polskiej i Brzuchowic wzdłuż toru kolejowego — zgubiono portfel z papierami nie mającemi żadnej wartości dla znalazcy. Proszę zwrócić za wynagrodzeniem na adres: Łyczakowska 24, Cukiernia. 30601.

UNIEWAŻNIAM skradzioną mi książkę wojskową P. K. U. Lwów — jakoteż tożsamość na imię Robert Dornhelm. 30503.

ZGUBIONE dokumenty na nazwisko Frankiewicz Ludwik unieważniam, a łaskawego znalazcę proszę o zwrot. Lwowskich Dzieci 5. 30668.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Złoczów na nazwisko Pasternak Iwan, Paluchów wielki. 30716

Kupno Sprzedaż

PREZERWATYWY francuskie, tuzin trzy złotych — zajmujący cennik i dwa wzory pięćdziesiąt groszy znaczkami; wysyłka dyskretna. Perfumerja S. Federa Lwów, Sykstuska 7. 2976

FORTEPIANY, — pianina pierwszorzędnych fabryk; używane zawsze na składzie. Sprzedaje, mienia; kupuje gotówką. Uwaga: firma Hanak, Piłsudskiego 21, I. p. 30705

PARCELA do sprzedania przy ul. Świętokrzyskiej. Wiadomość: Janowska 71. 30221

PARCELA BUDOWLANA PIĘKNIE POŁOŻONA W BRZUCHOWICACH POWIERZCHNI 3.000 SĄŻNI KWADR. W CAŁOŚCI LUB CZĘŚCIOWO OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA. Wiadomość, Lwów, Piekarska 13, Telefon Nr. 28—99. 3104

MODEŁ okrętu do sprzedania; Wiadomość ul. św. Marka 1. 16, J. Milski. 9355

SETTERY 10 tygodniowa parka — bronzowo — tylko w dobre ręce za 60 zł. do sprzedania; Niedźwiedź Ottynja. 3106

LIMUZYNA Dodge pięciosobowa w doskonałym stanie za 1200 dolarów — sprzeda okazyjnie „Cyclecar". Lwów, Romanowicza 9, Telefon 20—01. 30582

MOTOCYKLE Francis—Barnett nadeszły, są na składzie we firmie „Cyclecar", Lwów, Romanowicza 9, Telefon 20—01. 30581

ZAKŁAD fryzjerski w Zachodniej Małopolsce, w małem miasteczku jest zaraz do sprzedania po przystępnej cenie. Wiadomość R. Druckor, Lwów, Niemcewicza 19. 30564

„OLLA" PREZERWATYWY ?.!

„OLLA" jedyna istniejąca, niedoścign. marka świat., udowodniona zupełna gwarancja za każdą sztukę. Cena sprzedaży detajl. za tuzin:
Nr. 1203 — zł. 9·—
Nr. 1202 — zł. 5·40 1515

SPRZEDAM dom z ogrodem tanio w Janowie. — Wiadomość u Maślewicza Janów koło Lwowa. 30472

PREZERWATYWY FRANCUSKIE tuzin zł. 2.50. — „Chirurgja", Lwów, ulica Jagiellońska 15. 2757

AUTO — DOROŻKA z tak sometrem, koncesją (dwoma karoserjami) do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Zgłoszenia: A. Schuster, Gródecka Nr. 29. 30392

MOTOCYKL z przywózkiem „Rudgo" dwu cylindrowy, specjalnej konstrukcji sprzedam. Kordeckiego 19, parter, na prawo, między 3 a 5. 30627

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Gotówka. — Nowacki, Piłsudskiego 17. 30222

SAMOCHODY używane — różnych typów okazyjnie sprzeda zawsze „Cyclecar" Lwów, Romanowicza 9, — Telefon 20—01. 30380

KASĘ ogniotrwałą trójkę motor elektryczny 1 1/4/100 tanio sprzedam. Elektromechanika, Piekarska Nr. 5. 30538

ZAKUPIĘ domek blisko tramwaju bez lokatorów — ewentualnie połowę większego domu. Odpowiedź i cenę zapodać do Admin: Wieku pod „Zakopane". — 30629

NA PRZYJAZD

ŁÓŻKA, KOŁDRY, KOCE, MATERACE, PODUSZKI, SIENNIKI, PRZEŚCIERADŁA, POSZEWKI, MATERJE MEBLOWE — poleca najtaniej

Kazimierz Skibiński 30637

Lwów, Kopernika 4, tylko naprzeciw Szkowrona.

PARCELE budowlane od 600 sążni tanio do nabycia. Wiadomość: Adwokat Dr. Morawiecki, Bourlarda Nr. 4. 30480

DO SPRZEDANIA dom z ogrodem w Winnikach. Wiadomość: Kubkowa, ul. Kaspra Boczkowskiego 14. 30595

SPRZEDAM dom w Winnikach z ogrodem. — Cena 600 dol. Wiadomość: Schneider, Traugutta 22. 30597

PARA — młode psy mieszane Bernardyny sprzeda ul. Pochyła 6, boczna ul. Kadeckiej. 30598.

ŚWIETNE opaski biodrowe od 11 zł.; biustonosze od 3 zł. „Małgorzata" Batorego 34, II. p. 30702

DO SPRZEDANIA dobra maszyna do krajania szynek marki „Berkel". Listy pod „Okazja" do Admin: Wieku. 30649.

FUTRA OKAZYJNIE poleca „Uniwersum", Lwów, Pasaż Mikolascha. 30638

FORTEPIAN krzyżowy, — krótki, czarny, sprzedam. Plac Marjacki 5, III. p. — 30534

SPRZEDAM dom z ogrodem, 7 ubikacji. Pijarów Nr. 64. 30641

TANIO sprzedam kamienicę jedno piątrową przy tramwaju. Listy do Adm: Wieku pod „Antoniego". 30647

DOBERMANA półrocznego kupię. Lenartowicza 10, — parter lewy. 30592

AUTO FIAT model 505 — w jak najlepszym stanie, okazyjnie sprzedam. Ulica Sadownicka 74. 30693

FUTRO damskie nowe modne z krymskich łapek — okazyjnie sprzedam. Łyczakowska 48, Kuśnierz. — 30495

5 zł. CZYTAJ I PODZIWIAJ! 5 zł.

Cały komplet biżuterji modnej — 1 sznur pereł, 1 pierścionek, 1 broszka, 1 para kolczyków tylko u **Gutermana,** Sykstuska 14. Wysyłkę na prow. uskutecznia się odwr. **5 zł.**

2799

ZAKŁAD ogrodniczy pod Lwowem, składający się z obszaru o 2.000 sążni kw. dobrej gleby, ogrodzony — dwie cieplarnie, inspekta, dom mieszkalny, zabudowania gospodarcze, do wydzierżawienia — względnie sprzedaży. Bliższych informacji zasięgnąć można w biurze fabryki IGNIS — Lwów, ul. Łyczakowska 108 tel. 4-77. 30615

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dogodnych warunkach sprzedam. Wyjaśnień udziela na folwarku w Zboiskach Pierasiewicz; — Zgłoszenia u właściciela — Lwów, Pasaż Mikolascha; II. p. 30714

FORTEPIAN, jadalnia, — sypialnia, salonik, dywany perskie. Łyczakowska 15 — sklep. 30664.

25.000 CEGIEŁ, loco piec Sygniówka, sprzeda okazyjnie „ELTEHA", Legjonów Nr. 37. 277761

SPRZEDAM albo wydzierżawię duży kiosk z werandą z placem w Brzuchowicach obok stacji. Ulica Wagilewicza 3, parter. — Englert. 30609

OGIER gniady, 4 lat, wysokiej pół-krwi, anglik — wygrane kilka nagród w treningu — okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: ul. Reja 5, Walkowski, — od godz. 1—2. 30607

NOWO OTWORZONY Magazyn Nowości dla Pań — poleca wstążki, aksamitki, dodatki do krawieczyzny, włóczki francuskie, nici — bawełny D. M. C. po cenach konkurencyjnych. — Piepes, Lwów, Boimów 7. 3042

SPRZEDAM dom na Kleparowie, 4 pokoje, kuchnia 2 werandy, spiżarnia, sadek, cały wolny, stan. położenie znakomite. Wiadomość z grzeczności sklep p. Krzysztofowicza. 30655.

LOKALE

PRZYJMĘ uczenice z całem utrzymaniem z dobrego domu. Piekarska 16, — III. wejście, drzwi Nr. 46. 30366

POWAŻNA osoba poszukuje pokój nieumeblowany, komfort z wspólną kuchnią. Listy pod „Aniela“ do Adm. Wieku. 30335

POSZUKUJĘ pokój z kuchnią, komfort. Czynsz z góry. Listy do Admin: Wieku pod „Wisłoka“. — 30336

POKÓJ, kuchnia do wynajęcia; czynsz roczny. — Lewandówka, Mickiewicza Nr. 29. 30350

ZAMIENIĘ 2 pokoi z kuchnią za 3 poki z kuchnią za dopłatą. Zgłoszenia listowne Hotel George'a u portjera pod „Zamiana“. 30321

DLA uczennic mieszkanie przy rodzinie z całem utrzymaniem: Szeptyckich 35, II. p. na prawo przez ganek. 9353

W GÓRACH Karpatach na wrzesień po cenach zniżonych letnisko, lasy szpilkowe, rzeka Stryj, prześliczna okolica, z pościelą lub bez poleca Helena Krupnicka, Wysocko wyżne powiat Turka nad Stryjem. 3102

Angielski hołd poległym.

W katedrze Canterbury w Londynie leży w kaplicy wojennej „księga życia“, zawierająca nazwiska wszystkich żołnierzy, poległych w wojnie. Każdego ranka o g. 11 przychodzi do kaplicy młody rekrut angielski, odwraca jedną kartkę książki i składa ukłon wojskowy.

DAM CZYNSZ z góry — w dolarach za mieszkanie 3—4 pokojowe z kuchnią, komfort, blisko tramwaju. Listy pod „Marja“ Adm: Wieku. 29713

DLA UCZENICY szkół średnich mieszkanie z całem utrzymaniem w inteligentnym polskim domu; tanio: Królewska 4, parter na prawo. 4352

2 POKOJE z utrzymaniem dla studentek(ów) do wynajęcia. Fortepian. Telefon. Informacje: Portjer Banku Hipotecznego pod „444“ lub między 3—5 popołudniu Tarnowskiego 20, II. p. mieszk. 10. 30443

2 POKOJE i kuchnia z pełnym komfortem w śródmieściu zamienię na 4 pokoje z kuchnią. Listy do Wieku pod „Zamiana“. 30440

POSZUKUJE od zaraz pokoju kawalerskiego starszy student Politechniki; Zgłoszenia z dokładnym opisem i warunkami do Administracji pod „Solidność“. 3103

ZA POKÓJ I KUCHNIĘ przy linji tramwaj. zapłacę do 80 zł. Listy do Adm Wieku pod „222“. 9336

ZA 1 POKÓJ i kuchnię — nieumeblowane, dam 3— letni czynsz z góry; przyjmę też inne warunki. Listy pod „2.600 fr. Szw.“ — do Adm. Wieku. 30337

2448

WAŻNE DLA WŁAŚCICIELI KAMIENIC

Piotr Mikolasch i Ska

Wytwórnia farb, lakierów i kitu.

Składy: Pasaż Mikolascha.

POLECA SWE FARBY DACHOWE, LAKIERY, KITY i PENDZLE PO CENACH KONKURENCYJNYCH NA DOGODNYCH WARUNKACH PŁATNOŚCI. 30719

KTO CHCE

znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,

NIECH OGŁOSI

się natychmiast we

WIEKU NOWYM

najpoczytelniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam

SOWICIE

WYNAGRADZA

wydatki uczynione na ogłoszenia.

Nagrodzony „ZŁOTYM MEDALEM“ na Wystawie Budowlanej VI. Targów Wschodnich we Lwowie, 1926 roku

HYDROFUGE „KASTOR“

Fabryki BRACI FOBER w Brukseli.

ZABEZPIECZENIE OD WILGOCI

przeciekania, wstrzymywania ciśnienia wody we wszystkich wypadkach, jakoto: izolacji, rezerwoarów, murów, kanałów, basenów, tuneli, tarasów, fasad, szczytów i fundamentów — otrzymuje się jedynie przez zastosowanie środka

HYDROFUGE „KASTOR“ który się dodaje do zaprawy cementowej.

Posiada na składzie:

MAURYCY KARSTENS, Przedsiębiorstwo budowlane.

Sprzedaż:

W Warszawie: Koszykowa Nr. 7, tel. 27—95.
W Krakowie: Biuro Budowlane „Castor“ przy ul. Kleparz 5, tel. 2-18.
W Poznaniu: „Materjał budowlany“, S. Mielżyńskiego 23. Telefony: 29—76 i 38—74.
W Katowicach: (Śląsk) p. Kazimierz Wretowski, inżynier, ul. Generała Zajączka Nr. 19, tel. 14—15.
W Lublinie: Dom komisowo-handlowy F. Moskalewski i S-ka, Krakowskie-Przedmieście 49, tel. 2—49. 2963

NAJMODNIEJSZE FRANCUSKIE

PERŁY i KOLCZYKI

poleca najtaniej **B. Grünberg** Sykstuska 4 2912

Grafologini-Fizjognomistka

przyjmuje od godz. 11—1 i od 5—8. UWAGA! Osoby chcące korzystać z porad grafologji, — zechcą się zwrócić z pełnem zaufaniem pod adresem: Gliniańska 5, I. piętro, 30367

Komplet z chińsk. srebra

6 łyżek 6 widelc. **zł. 24·50** 6 noży 6 kawow. łyżeczek

TYLKO U WYTWÓRCY 3121

S. A. Ropschitz Lwów, ul. SYKSTUSKA l. 16.

ROLNICY! DO SIEJBY!

Bajcę do zboża „SUDHOFFA“ znaną i wypróbowaną, przeciw śnieci, rdzy, zgorzeli i t. d. 1 paczka na 200 kg. nasienia zł. 1.20 wysyła natychmiast jak co roku 3119

Jan SUDHOFF

Lwów, AKADEMICKA № 8.

„MONIUSZKO“

ul. Zimorowicza 10. Telefon 35—54.

poleca FORTEPIANY i PIANINA

nowe i używane w różnych cenach — na dogodnych warunkach. 2988

NA RATY! ZA GOTÓWKĘ!

MEBLE, DYWANY, Otomany, kanapy i łóżka składane, wkłady, poduszki rosharowe, kapy, firanki, portjery, narzuty, chodniki, kołdry, wózki dziecinne i t. p. — poleca najtaniej 2920

E. Korenblit, Lwów, Brajerowska 4.

MASZYNY MŁYŃSKIE

walce, kaspry, kamienie, jagielniki, tryjery, turbiny, motory ropne Diesla, gazowe, transmisje, pasy, gurty, gazę, siatkę, pompy, prasy do dachówek, olejarnie — poleca na spłaty

„PILOT“ 2816

Lwów, ul. Batorego 4. Telef. 179

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. Wydawca: „Wiek Nowy“, Spółka Wydawnicza.
Drukiem Spółki druk. „Prasa“, Lwów, ul. Sokoła l. 4.